

**Formularz zgłaszania uwag i wniosków do projektów Planów utrzymania wód  
oraz sporządzonych dla tych dokumentów Prognoz oddziaływania na środowisko  
w ramach prowadzonych konsultacji społecznych**

### **Instrukcja wypełnienia**

1. Formularz służy do zbierania uwag i wniosków do jedenastu projektów Planów utrzymania wód oraz sporządzonych dla tych dokumentów Prognoz oddziaływania na środowisko. Bardzo prosimy o odnoszenie się do konkretnych dokumentów i ich zapisów.

2. Jeśli kierują Państwo uwagi do dokumentów dot. obszarów różnych RZGW, prosimy o ich przekazanie w osobnych formularzach.

3. Dokumenty poddawane konsultacjom oraz elektroniczna wersja formularza składania uwag są dostępne na stronach internetowych:

<https://www.gov.pl/web/wody-polskie/plany-utrzymania-wod>

4. Formularz należy wypełnić w czasie trwania konsultacji społecznych tj. od 7 do 31 stycznia 2025 r.

5. Czytelnie wypełniony formularz można przekazać do wybranych siedzib jednostek Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie: Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej lub Zarządu Zlewni.

Dane kontaktowe poszczególnych jednostek są dostępne na stronie:

<https://www.gov.pl/web/wody-polskie/rzgw>

### **Formularz**

1) Reprezentuję (proszę zaznaczyć znakiem X właściwą odpowiedź):

☐ Administracja rządowa,

☒ Osoba prywatna,

☐ Administracja samorządowa,

☐ Inna (proszę określić typ/ rodzaj):

☐ Organizacja pozarządowa,

.....

2) Proszę zaznaczyć znakiem „X”, którego obszaru dotyczy zgłaszana uwaga lub wniosek. **Prosimy o wypełnienie osobnych formularzy do różnych obszarów RZGW.**

☐ RZGW w Białymstoku

☐ RZGW w Poznaniu

☐ RZGW w Bydgoszczy

☐ RZGW w Rzeszowie

☐ RZGW w Gdańsku

☐ RZGW w Szczecinie

☐ RZGW w Gliwicach

☒ RZGW w Warszawie

☐ RZGW w Krakowie

☐ RZGW we Wrocławiu

☐ RZGW w Lublinie

☐ nie wiem / nie dotyczy

3) Proszę o wpisanie uwag w poniższej tabeli – po jednej uwadze w wierszu. **W razie potrzeby proszę dodać dodatkowe wiersze lub strony.**

Do jakiego dokumentu zgłaszana jest uwaga/ wniosek- proszę wybrać: projekt PUW; Prognoza	Fragment, do którego odnosi się uwaga/ wniosek: podrozdział, strona/y, nr/y tabel/-i, kod jcwp, id odcinka wód	Treść zgłaszanej uwagi lub wniosku	Uzasadnienie zgłaszanej uwagi lub wniosku
--	--	------------------------------------	---

Projekt PUW	RW2000102727689 – „Pisia”	Wnioskuję o odstąpienie od planowania i realizacji przedstawionych w projekcie Planu Utrzymania Wód prac utrzymaniowych dla wskazanej JCWP	<p>Rzeka Pisza wraz ze swoimi dopływami to naturalny ciek wodny, której koryto w szczególności w górnym i środkowym biegu prawie w ogóle nie zostało przekształcone przez prace melioracyjne/utrzymaniowe. W jej toni zdarza się obserwować są różne gatunki ryb, małży a dawniej także mieszkwały w niej raki. Przepływa przez rezerwat przyrody „Skulski Las”.</p> <p>Okoliczne ukształtowanie terenu i ciągnące się wzdłuż brzegów zadrzewienia stworzyły dogodne warunki dla migracji zwierząt.</p> <p>Miejscowy krajobraz jeszcze do niedawna był typowo rolniczy, jednak w szybkim czasie jest zabudowywany domami jednorodzinnymi, budynkami usługowymi i coraz gęstszą siecią dróg i ogrodzeń. Koryta, brzegi i terasy rzek stają się w takim wypadku ostatnimi wolnymi przestrzeniami może przetrwać różnorodność roślin i zwierząt. Ostatnimi fragmentami oprócz większych kompleksów</p>
-------------	---------------------------	--	---

			<p>leśnych przestrzeni gdzie przyroda może przetrwać i rozwijać się w sposób w miarę niezakłócony działalnością człowieka. Między innymi dlatego tak ważnym jest aby nie został zniszczony przez tzw. prace utrzymaniowe. Poniżej argumenty dla których nie powinno się wykonywać proponowanych prac utrzymaniowych.</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Wykaszanie roślinności z dna i brzegów cieków może mieć pozytywne efekty, jedynie tylko i wyłącznie jeżeli jest ten zabieg realizowany racjonalnie i na odpowiednim etapie okresu wegetacyjnego. Koszona roślinność wytwarza silniejsze i bardziej rozbudowane systemy korzeniowe które mogą wzmacniać brzegi, skarpy i wały powodziowe przed erozją boczną powodowaną przez ciek. Największy sens wykaszania roślinności istnieje tylko w wypadku robienia tego na przestrzenie między wałami przeciwpowodziowymi, gdy rzeka lub ciek jest nimi</li> </ul>
--	--	--	---

			<p>ograniczony w celu wzmocnienia rozrastającymi się korzeniami jego konstrukcji. W innych przypadkach planowanie takiego zabiegu to tylko sztuczne generowanie kosztów utrzymania i marnotrawienie sił i środków które mogłyby być zadysponowane w innych bardziej potrzebnych działaniach.</p> <p>- Całkowite usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie rzek i innych cieków to jawne niszczenie i zubażanie środowiska i biocenozy. Ta roślinność to źródło pokarmu i miejsce schronienia wielu organizmów żyjących w korycie rzeki (mięczaki, skorupiaki, ryby i płazy). Prowadzenie prac mających w zamiarze usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie w zdecydowanej większości przypadków są prowadzone ciężkim sprzętem, np. koparką, przez co oprócz nieracjonalnego usuwania roślinności wydobywa się z</p>
--	--	--	---

			<p>                         dna, brzegów i toni nieprzeliczoną masę organizmów tam żyjących (kolonie małży słodkowodnych, ślimaki wodne, ryby, płazy i ich skrzek). Jest to działanie tylko i wyłącznie dewastujące koryto cieków i jego otoczenie.                     </p> <p>                         -Usuwanie drzew i krzewów porastających dno oraz brzegi śródlądowych wód powierzchniowych zmniejsza ocienienia tychże cieków a co za tym idzie podwyższa ich temperaturę, zwiększają to parowanie oraz zmniejsza ilość tlenu rozpuszczonego w wodzie. Podwyższona temperatura wody w śródlądowych wodach powierzchniowych połączona z jej niskim stanem i podwyższonym zasoleniem (np. nawozy mineralne spływające do rzek podwyższają ich zasolenie) to warunki wybitnie sprzyjające do masowego pojawu tzw. złotych alg. Organizmy te pobierając tlen rozpuszczony w wodzie powodują                     </p>
--	--	--	--

			<p>powstawanie zjawiska nazywanego przyduchą. Jest zjawisko powodujące masowe śnięcie ryb i innych organizmów żyjących w rzekach i nie mogących korzystać z tlenu atmosferycznego, nierozpuszczonego w wodzie. Korzenie jak i inne części drzew i krzewów rosnący w korycie i na brzegach cieków to miejsce bytowania wielu gatunków organizmów wodnych i ziemno-wodnych, znacznej części chronionej prawem. Opad zielonych części roślin wzbogaca bazę żerową wielu gatunków ryb, skorupiaków, mięczaków które są pożywieniem większych ryb, ptaków i drapieżnych ssaków. Zadrzewienia nadrzeczne to także stały element krajobrazu Polski, np. nadrzeczne aleje wierzbowe. Od setek lat kształtowane i użytkowane przez miejscową ludność. Zadrzewienia nadrzeczne złożone z różnego wieku drzew podszyte krzewami to swoiste korytarze ekologiczne dla</p>
--	--	--	---



			<p>większości rodzin małych ssaków, gadów, płazów, owadów, pajęczaków, ptaków śpiewających i wszystkich innych organizmów dla których gęsta zabudowa lub otwarta przestrzeń pól, łąk i pastwisk jest barierą w migracji za pożywieniem, partnerem partnera czy rozszerzaniem zasięgu występowania. Tworzą one strefę buforową między częścią zurbanizowaną i użytkowaną rolniczo a ciekami wodnymi. Ten bufor w zasadniczy sposób obniża i filtruje wpływ środków ochrony roślin oraz nawozów z pól rolnych do cieków.</p> <p>- Usuwanie zatorów utrudniających przepływ wód w trakcie prac utrzymaniowych na ciekach ma jak najbardziej sens tylko w przypadkach gdy są to zatory pochodzenia antropogenicznego. Odpady pochodzące z gospodarstw domowych albo rolnych nigdy nie powinny trafiać do cieków ani w ich otoczenie. Miejsce</p>
--	--	--	--

			<p>zużytych opon, sprzęty AGD i RTV, odpadów pobudowlanych i remontowych czy innego rodzaju śmieci jest w odpowiednim dla danego typu miejscu przeznaczenia (PSZOK, złomowisko, spalarnia, wysypisko odpadów Bio, kompostownie). Nanoszone nurtem namuły, żwiry, rumosz skalny i drzewny to naturalne elementy każdego cieku wodnego których w większości przypadków nie powinno się usuwać.</p> <p>- Ubezpieczenia brzegowe takie jak opaski brzegowe, ostrogi rzeczne czy wały przeciwpowodziowe sztucznie zawężają koryto cieku i jego terasę zalewową. Zwężone koryto to mniejsza przestrzeń gdzie ma zmieścić się lustro cieku przy normalnym stanie wody jak i przy wezbraniu. Jeżeli szerokość się zmniejsza to jasnym jest że poziom lustra wody musi się podnieść przy takim samym poziomie przepływu. Problem pojawia się gdy pojawiają się</p>
--	--	--	---

			<p>intensywne opady deszczu lub po bardzo śnieżnej zimie nagłe roztopy. Wtedy ograniczone na szerokość rzeki i pozostałe cieki występują z brzegów i pojawia się powódź. Powinno się gdzie tylko to możliwe przebudowywać system umocnień w taki sposób aby dać w możliwie jak największy sposób swobodne rozlewanie się rzek i innych cieków. Dobrym pomysłem wydaje się rozbiórka ostróg brzegowych, przesuwanie wałów przeciwpowodziowych dalej od brzegów cieków, tworzenie polderów zalewanych w przypadku wystąpienia fali powodziowej. Takie poldery mogłyby znajdować się na w obrębie naturalnych teras zalewowych poza obszarami zabudowy, gdzieś gdzie przy niskim i normalnym poziomie lustra wody cieku prowadzono by normalnie łąkowo-pastwiskowo-rolną lub leśną, a przy alarmująco wysokim samoczynnie zalewałyby się.</p> <p>-W przeważającej liczbie przypadków remonty budowli</p>
--	--	--	---

			<p>regulacyjnych są bardziej niż wskazane. Te budowle to najczęściej różnego typu zastawki, spiętrzenia i progi wodne która są wykonane z żelbetu, rzadziej z bardziej naturalnych materiałów. Spowolnić spływ wód korytem cieką ale niestety częściej spowalniając nurt powyżej budowli przyspieszają jej odpływ poniżej. Powstający na zastawce czy progu wodospad generuje energie i tarcie, które niszczą w ten sposób dno cieką poniżej budowli. Przeważająca część budowli regulacyjnych „starego typu” nie jest w żaden sposób przystosowana aby umożliwić rybom wędrującym w górę cieką dotarcie w tereny sprzyjające odbyciu tarła czy też na żerowisko. Remonty budowli regulacyjnych powinny w szczególności polegać na umożliwieniu migracji rybom, stosowaniu rozwiązań bliskich przyrodzie i środowisku. Stosowanie np. bystrzy z narzuconych kamieni i żwiru jest dużo</p>
--	--	--	---

			<p>lepszym rozwiązaniem niwelacji spadku podłużnego cieku niż budowa progu czy jazu albo zastawki.</p> <p>-Bobry i tamy przez nie budowane to najlepsza metoda przeciwdziałania suszy i zwiększenia retencjonowana wody. Woda spowolniona przez tamę bobrową powoli wchłania się w glebę, polepsza warunki dla odtwarzania bagiennych i wilgotnych siedlisk łąkowych, leśnych i torfowisk. Bardzo ważnym jest dla ochrony klimatu i środowiska aby gleby organiczne i te tworzące się wzdłuż cieków wodnych były w stałym podwyższonym uwilgotnieniu. Te rodzaje gleb kumulują dużo większe ilości węgla niż jakakolwiek gleba rolnicza. Osuszanie tych gleb obniżając poziom lustra wody na zalanym przyległym terenie do nich terenie m.in. poprzez rozbiórkę tam bobrowych czy kopanie i pogłębianie rowów melioracyjnych w stosunkowo krótkim czasie uwalnia do atmosfery zgromadzony w</p>
--	--	--	---

			<p>glebach węgiel. Utleniający się węgiel to np. CO<sub>2</sub>, a więc jeden z głównych czynników przyspieszający nadnaturalne ocieplanie się klimatu. Tamy bobrowe w naturalny sposób spiętrzają poziom cieku, spowalniając w ten sposób jej odpływ ze zlewni. Istnieje co prawda że tak zmagazynowana woda przy nagłych zjawiskach atmosferycznych przeleje się przez tamę albo ją przerwie ale tamy bobrowe nigdy nie są budowane pojedynczo. Jest to system naczyń połączonych. Bobry przesuwając swój rewir w górę cieku budują kolejne i kolejne tamy tworząc sobie sprzyjające warunki. Tak zbudowany system przelewających się z jednego do drugiego stawów, spowalniają przepływ wody w cieku na znacznej długości. Jest to szczególnie cenne zjawisko w górnym i środkowym biegu cieku. Powyżej tam bobrowych tworzą się bardzo cenne dla różnorodności biologicznej</p>
--	--	--	---

			<p>mikrosiedliska. Miejsca żerowania, rozmnażania się, odpoczynku i zimowania olbrzymiej ilości gatunków ryb, płazów, gadów, ptaków, ssaków, skorupiaków, owadów i mięczaków. Warto dodać że tamy bobrowe działają jak duży filtr dla cieku. Powyżej tamy zatrzymuje się przed spływem dalej z nurtem większość zawieszona w wodzie zawiesiny organicznej i mineralnej oraz odpadów pochodzenia antropogenicznego (śmieci). Wspomniane śmieci zatrzymane przez tamy można dzięki nim w prostszy sposób posprzątać z lustra cieku, jego dna oraz brzegów. Zasypywanie nor bobrów oraz nor innych zwierząt kopiących nory w brzegach i skarpach cieków jest całkowicie sprzeczne z ochroną tych zwierząt (bóbr europejski jest gatunkiem chronionym prawnie zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony</p>
--	--	--	---

Do jakiego dokumentu zgłaszana jest uwaga/ wniosek- proszę wybrać: projekt PUW; Prognoza	Fragment, do którego odnosi się uwaga/ wniosek: podrozdział, strona/y, nr/y tabel/-i, kod jcwp, id odcinka wód	Treść zgłaszanej uwagi lub wniosku	Uzasadnienie zgłaszanej uwagi lub wniosku
			gatunkowej zwierząt (Dz. U. z 2022 r., poz. 2380)). Są to działania całkowicie nieakceptowalne w przeważającej liczbie sytuacji.



Projekt PUW	RW2000102727619 – „Pisia Gącolina do Okrzeszy”	Wnioskuje o odstąpienie od planowania i realizacji przedstawionych w projekcie Planu Utrzymania Wód prac utrzymaniowych dla wskazanej JCWP	<p>Poniżej argumenty przeciwko planowanym zadaniom utrzymaniowym:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Wykaszanie roślinności z dna i brzegów cieków może mieć pozytywne efekty, jedynie tylko i wyłącznie jeżeli jest ten zabieg realizowany racjonalnie i na odpowiednim etapie okresu wegetacyjnego. Koszona roślinność wytwarza silniejsze i bardziej rozbudowane systemy korzeniowe które mogą wzmacniać brzegi, skarpy i wały powodziowe przed erozją boczną powodowaną przez ciek. Największy sens wykaszania roślinności istnieje tylko w wypadku robienia tego na przestrzenie między wałami przeciwpowodziowymi, gdy rzeka lub ciek jest nimi ograniczony w celu wzmocnienia rozrastającymi się korzeniami jego konstrukcji. W innych przypadkach planowanie takiego zabiegu to tylko sztuczne generowanie kosztów utrzymania i marnotrawienie sił i środków</li> </ul>
-------------	--	--	---

			<p>które mogłyby być zadysponowane w innych bardziej potrzebnych działaniach.</p> <p>- Całkowite usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie rzek i innych cieków to jawne niszczenie i zubażanie środowiska i biocenozy. Ta roślinność to źródło pokarmu i miejsce schronienia wielu organizmów żyjących w korycie rzeki (mięczaki, skorupiaki, ryby i płazy). Prowadzenie prac mających w zamiarze usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie w zdecydowanej większości przypadków są prowadzone ciężkim sprzętem, np. koparką, przez co oprócz nieracjonalnego usuwania roślinności wydobywa się z dna, brzegów i toni nieprzeliczoną masę organizmów tam żyjących (kolonie małży słodkowodnych, ślimaki wodne, ryby, płazy i ich skrzek). Jest to działanie tylko i wyłącznie dewastujące koryto ciek i jego otoczenie.</p>
--	--	--	--

			<p>-Usuwanie drzew i krzewów porastających dno oraz brzegi śródlądowych wód powierzchniowych zmniejsza ocienienia tychże cieków a co za tym idzie podwyższa ich temperaturę, zwiększają to parowanie oraz zmniejsza ilość tlenu rozpuszczonego w wodzie. Podwyższona temperatura wody w śródlądowych wodach powierzchniowych połączona z jej niskim stanem i podwyższonym zasoleniem (np. nawozy mineralne spływające do rzek podwyższają ich zasolenie) to warunki wybitnie sprzyjające do masowego pojawu tzw. złotych alg. Organizmy te pobierając tlen rozpuszczony w wodzie powodują powstawanie zjawiska nazywanego przyduchą. Jest zjawisko powodujące masowe śnięcie ryb i innych organizmów żyjących w rzekach i nie mogących korzystać z tlenu atmosferycznego, nierozpuszczonego w wodzie.</p>
--	--	--	---

			<p>Korzenie jak i inne części drzew i krzewów rosnący w korycie i na brzegach cieków to miejsce bytowania wielu gatunków organizmów wodnych i ziemno-wodnych, znacznej części chronionej prawem. Opad zielonych części roślin wzbogaca bazę żerową wielu gatunków ryb, skorupiaków, mięczaków które są pożywieniem większych ryb, ptaków i drapieżnych ssaków. Zadrzewienia nadrzeczne to także stały element krajobrazu Polski, np. nadrzeczne aleje wierzbowe. Od setek lat kształtowane i użytkowane przez miejscową ludność. Zadrzewienia nadrzeczne złożone z różnego wieku drzew podszyte krzewami to swoiste korytarze ekologiczne dla większości rodzin małych ssaków, gadów, płazów, owadów, pajęczaków, ptaków śpiewających i wszystkich innych organizmów dla których gęsta zabudowa lub otwarta przestrzeń pól, łąk i pastwisk jest barierą w migracji za pożywieniem,</p>
--	--	--	--

			<p>partnerem partnera czy rozszerzaniem zasięgu występowania. Tworzą one strefę buforową między częścią zurbanizowaną i użytkowaną rolniczo a ciekim wodnym. Ten bufor w zasadniczy sposób obniża i filtruje spływ środków ochrony roślin oraz nawozów z pól rolnych do cieków.</p> <p>- Erozje boczna i denna tworzące wyrwy, skarpy, łachy i odsypy różnicują hydromorfologicznie i hydrodynamicznie cieki. Wyrwy i skarpy to miejsca gniazdowania m.in. brzegówki czy żołą. Na łachach rozmnażają się różne gatunki siewkowatych czy też rybitw. Tylko w zróżnicowanym morfologicznie cieku mogą przetrwać okres niżówki różne gatunki ryb, w tym gatunków chronionych. Cieki naturalne i o zbliżonym do naturalnego charakterze to całe spektrum zróżnicowanych form hydromorfologicznych. Każda z tych form tworzy potrzebne dla zachowania i zwiększania</p>
--	--	--	--

			<p>różnorodności biologicznej i krajobrazowej warunki. Zubażanie cieków nie powinno być celem Planu Utrzymania Wód.</p> <p>-Usuwanie zatorów utrudniających przepływ wód w trakcie prac utrzymaniowych na ciekach ma jak najbardziej sens tylko w przypadkach gdy są to zatory pochodzenia antropogenicznego. Odpady pochodzące z gospodarstw domowych albo rolnych nigdy nie powinny trafiać do cieków ani w ich otoczenie. Miejsce zużytych opon, sprzęty AGD i RTV, odpadów pobudowlanych i remontowych czy innego rodzaju śmieci jest w odpowiednim dla danego typu miejscu przeznaczenia (PSZOK, złomowisko, spalarnia, wysypisko odpadów Bio, kompostownie). Nanoszone nurtem namuły, żwiry, rumosz skalny i drzewny to naturalne elementy każdego cieku wodnego których w większości przypadków nie powinno się</p>
--	--	--	--

			<p>usuwać.</p> <p>-Bobry i tamy przez nie budowane to najlepsza metoda przeciwdziałania suszy i zwiększenia retencjonowania wody. Woda spowolniona przez tamę bobrową powoli wchłania się w glebę, polepsza warunki dla odtwarzania bagiennych i wilgotnych siedlisk łąkowych, leśnych i torfowisk. Bardzo ważnym jest dla ochrony klimatu i środowiska aby gleby organiczne i te tworzące się wzdłuż cieków wodnych były w stałym podwyższonym uwilgotnieniu. Te rodzaje gleb kumulują dużo większe ilości węgla niż jakakolwiek gleba rolnicza. Osuszanie tych gleb obniżając poziom lustra wody na zalanym przyległym terenie do nich terenie m.in. poprzez rozbiórkę tam bobrowych czy kopanie i pogłębianie rowów melioracyjnych w stosunkowo krótkim czasie uwalnia do atmosfery zgromadzony w glebach węgiel. Utleniający się węgiel to np. CO<sub>2</sub>, a więc jeden z głównych czynników</p>
--	--	--	--

			<p>przyspieszający nadnaturalne ocieplanie się klimatu. Tamy bobrowe w naturalny sposób spiętrzają poziom cieku, spowalniając w ten sposób jej odpływ ze zlewni. Istnieje co prawda że tak zmagazynowana woda przy nagłych zjawiskach atmosferycznych przeleje się przez tamę albo ją przerwie ale tamy bobrowe nigdy nie są budowane pojedynczo. Jest to system naczyń połączonych. Bobry przesuwając swój rewir w górę cieku budują kolejne i kolejne tamy tworząc sobie sprzyjające warunki. Tak zbudowany system przelewających się z jednego do drugiego stawów, spowalniają przepływ wody w cieku na znacznej długości. Jest to szczególnie cenne zjawisko w górnym i środkowym biegu cieku. Powyżej tam bobrowych tworzą się bardzo cenne dla różnorodności biologicznej mikrosiedliska. Miejsca żerowania, rozmnażania się, odpoczynku i zimowania</p>
--	--	--	--



			<p>olbrzymiej ilości gatunków ryb, płazów, gadów, ptaków, ssaków, skorupiaków, owadów i mięczaków. Warto dodać że tamy bobrowe działają jak duży filtr dla cieku. Powyżej tamy zatrzymuje się przed spływem dalej z nurtem większość zawieszona w wodzie zawiesiny organicznej i mineralnej oraz odpadów pochodzenia antropogenicznego (śmieci). Wspomniane śmieci zatrzymane przez tamy można dzięki nim w prostszy sposób posprzątać z lustra cieku, jego dna oraz brzegów. Zasypywanie nor bobrów oraz nor innych zwierząt kopiących nory w brzegach i skarpach cieków jest całkowicie sprzeczne z ochroną tych zwierząt (bóbr europejski jest gatunkiem chronionym prawnie zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. z 2022 r., poz. 2380)). Są to działania całkowicie</p>
--	--	--	---

Do jakiego dokumentu zgłaszana jest uwaga/ wniosek- proszę wybrać: projekt PUW; Prognoza	Fragment, do którego odnosi się uwaga/ wniosek: podrozdział, strona/y, nr/y tabel/-i, kod jcwp, id odcinka wód	Treść zgłaszanej uwagi lub wniosku	Uzasadnienie zgłaszanej uwagi lub wniosku
			nieakceptowalne w przeważającej liczbie sytuacji.

Projekt PUW	RW2000112727699 – „Pisia Gągolina od Okrzeszy do ujścia”	Wnioskuję o odstąpienie od planowania i realizacji przedstawionych w projekcie Planu Utrzymania Wód prac utrzymaniowych dla wskazanej JCWP	<p>Poniżej argumenty przeciwko planowanym zadaniom utrzymaniowym:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Wykaszanie roślinności z dna i brzegów cieków może mieć pozytywne efekty, jedynie tylko i wyłącznie jeżeli jest ten zabieg realizowany racjonalnie i na odpowiednim etapie okresu wegetacyjnego. Koszona roślinność wytwarza silniejsze i bardziej rozbudowane systemy korzeniowe które mogą wzmacniać brzegi, skarpy i wały powodziowe przed erozją boczną powodowaną przez ciek. Największy sens wykaszania roślinności istnieje tylko w wypadku robienia tego na przestrzenie między wałami przeciwpowodziowymi, gdy rzeka lub ciek jest nimi ograniczony w celu wzmocnienia rozrastającymi się korzeniami jego konstrukcji. W innych przypadkach planowanie takiego zabiegu to tylko sztuczne generowanie kosztów utrzymania i marnotrawienie sił i środków</li> </ul>
-------------	--	--	---

			<p>które mogłyby być zadysponowane w innych bardziej potrzebnych działaniach.</p> <p>- Całkowite usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie rzek i innych cieków to jawne niszczenie i zubażanie środowiska i biocenozy. Ta roślinność to źródło pokarmu i miejsce schronienia wielu organizmów żyjących w korycie rzeki (mięczaki, skorupiaki, ryby i płazy). Prowadzenie prac mających w zamiarze usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie w zdecydowanej większości przypadków są prowadzone ciężkim sprzętem, np. koparką, przez co oprócz nieracjonalnego usuwania roślinności wydobywa się z dna, brzegów i toni nieprzeliczoną masę organizmów tam żyjących (kolonie małży słodkowodnych, ślimaki wodne, ryby, płazy i ich skrzek). Jest to działanie tylko i wyłącznie dewastujące koryto cieków i jego otoczenie.</p>
--	--	--	--

			<p>-Usuwanie drzew i krzewów porastających dno oraz brzegi śródlądowych wód powierzchniowych zmniejsza ocienienia tychże cieków a co za tym idzie podwyższa ich temperaturę, zwiększają to parowanie oraz zmniejsza ilość tlenu rozpuszczonego w wodzie. Podwyższona temperatura wody w śródlądowych wodach powierzchniowych połączona z jej niskim stanem i podwyższonym zasoleniem (np. nawozy mineralne spływające do rzek podwyższają ich zasolenie) to warunki wybitnie sprzyjające do masowego pojawu tzw. złotych alg. Organizmy te pobierając tlen rozpuszczony w wodzie powodują powstawanie zjawiska nazywanego przyduchą. Jest zjawisko powodujące masowe śnięcie ryb i innych organizmów żyjących w rzekach i nie mogących korzystać z tlenu atmosferycznego, nierozpuszczonego w wodzie.</p>
--	--	--	---

			<p>Korzenie jak i inne części drzew i krzewów rosnący w korycie i na brzegach cieków to miejsce bytowania wielu gatunków organizmów wodnych i ziemno-wodnych, znacznej części chronionej prawem. Opad zielonych części roślin wzbogaca bazę żerową wielu gatunków ryb, skorupiaków, mięczaków które są pożywieniem większych ryb, ptaków i drapieżnych ssaków. Zadrzewienia nadrzeczne to także stały element krajobrazu Polski, np. nadrzeczne aleje wierzbowe. Od setek lat kształtowane i użytkowane przez miejscową ludność. Zadrzewienia nadrzeczne złożone z różnego wieku drzew podszyte krzewami to swoiste korytarze ekologiczne dla większości rodzin małych ssaków, gadów, płazów, owadów, pajęczaków, ptaków śpiewających i wszystkich innych organizmów dla których gęsta zabudowa lub otwarta przestrzeń pól, łąk i pastwisk jest barierą w migracji za pożywieniem,</p>
--	--	--	--

			<p>partnerem partnera czy rozszerzaniem zasięgu występowania. Tworzą one strefę buforową między częścią zurbanizowaną i użytkowaną rolniczo a ciekim wodnym. Ten bufor w zasadniczy sposób obniża i filtruje spływ środków ochrony roślin oraz nawozów z pól rolnych do cieków.</p> <p>- Pojawianie się naturalnych przeszkód w ciekach różnicuje ten ciek, generuje powstawanie meandrów, bystrzy i plos. Te naturalne elementy każdej naturalnej i zbliżonej do naturalnej rzeki są miejscami o zróżnicowanych warunkach hydrodynamicznych, hydromorfologicznych. Zwalone pnie, większe głazy (mogące być nazywane przeszkodami) to wymagane przez zimorodka elementy kryta rzeki ułatwiające mu polowanie. Przeszkody wynikające z działalności człowieka powinny być traktowane jako śmieci, odpady i bezsprzecznie</p>
--	--	--	---

			<p>usuwane z koryta śródlądowych wód powierzchniowych.</p> <p>- Usuwanie zatorów utrudniających przepływ wód w trakcie prac utrzymaniowych na ciekach ma jak najbardziej sens tylko w przypadkach gdy są to zatory pochodzenia antropogenicznego. Odpady pochodzące z gospodarstw domowych albo rolnych nigdy nie powinny trafiać do cieków ani w ich otoczenie. Miejsce zużytych opon, sprzęty AGD i RTV, odpadów pobudowlanych i remontowych czy innego rodzaju śmieci jest w odpowiednim dla danego typu miejscu przeznaczenia (PSZOK, złomowisko, spalarnia, wysypisko odpadów Bio, kompostownia). Nanoszone nurtem namuły, żwiry, rumosz skalny i drzewny to naturalne elementy każdego cieku wodnego których w większości przypadków nie powinno się usuwać.</p> <p>-Bobry i tamy przez nie</p>
--	--	--	---



			<p>budowane to najlepsza metoda przeciwdziałania suszy i zwiększenia retencjonowana wody. Woda spowolniona przez tamę bobrową powoli wchłania się w glebę, polepsza warunki dla odtwarzania bagiennych i wilgotnych siedlisk łąkowych, leśnych i torfowisk. Bardzo ważnym jest dla ochrony klimatu i środowiska aby gleby organiczne i te tworzące się wzdłuż cieków wodnych były w stałym podwyższonym uwilgotnieniu. Te rodzaje gleb kumulują dużo większe ilości węgla niż jakakolwiek gleba rolnicza. Osuszanie tych gleb obniżając poziom lustra wody na zalanym przyległym terenie do nich terenie m.in. poprzez rozbiórkę tam bobrowych czy kopanie i pogłębianie rowów melioracyjnych w stosunkowo krótkim czasie uwalnia do atmosfery zgromadzony w glebach węgiel. Utleniający się węgiel to np. CO<sub>2</sub>, a więc jeden z głównych czynników przyspieszający nadnaturalne ocieplanie się klimatu. Tamy</p>
--	--	--	--

			<p>bobrowe w naturalny sposób spiętrzają poziom cieku, spowalniając w ten sposób jej odpływ ze zlewni. Istnieje co prawda że tak zmagazynowana woda przy nagłych zjawiskach atmosferycznych przeleje się przez tamę albo ją przerwie ale tamy bobrowe nigdy nie są budowane pojedynczo. Jest to system naczyń połączonych. Bobry przesuwając swój rewir w górę cieku budują kolejne i kolejne tamy tworząc sobie sprzyjające warunki. Tak zbudowany system przelewających się z jednego do drugiego stawów, spowalniają przepływ wody w cieku na znacznej długości. Jest to szczególnie cenne zjawisko w górnym i środkowym biegu cieku. Powyżej tam bobrowych tworzą się bardzo cenne dla różnorodności biologicznej mikrosiedliska. Miejsca żerowania, rozmnażania się, odpoczynku i zimowania olbrzymiej ilości gatunków ryb, płazów, gadów, ptaków,</p>
--	--	--	---

			<p>ssaków, skorupiaków, owadów i mięczaków. Warto dodać że tamy bobrowe działają jak duży filtr dla cieku. Powyżej tamy zatrzymuje się przed spływem dalej z nurtem większość zawieszona w wodzie zawiesiny organicznej i mineralnej oraz odpadów pochodzenia antropogenicznego (śmieci). Wspomniane śmieci zatrzymane przez tamy można dzięki nim w prostszy sposób posprzątać z lustra cieku, jego dna oraz brzegów. Zasypywanie nor bobrów oraz nor innych zwierząt kopiących nory w brzegach i skarpach cieków jest całkowicie sprzeczne z ochroną tych zwierząt (bóbr europejski jest gatunkiem chronionym prawnie zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. z 2022 r., poz. 2380)). Są to działania całkowicie nieakceptowalne w</p>
--	--	--	--

Do jakiego dokumentu zgłaszana jest uwaga/ wniosek- proszę wybrać: projekt PUW; Prognoza	Fragment, do którego odnosi się uwaga/ wniosek: podrozdział, strona/y, nr/y tabel/-i, kod jcwp, id odcinka wód	Treść zgłaszanej uwagi lub wniosku	Uzasadnienie zgłaszanej uwagi lub wniosku
			przeważającej liczbie sytuacji.

Projekt PUW	RW2000102726729 – „Chojnatka”	Wnioskuję o odstąpienie od planowania i realizacji przedstawionych w projekcie Planu Utrzymania Wód prac utrzymaniowych dla wskazanej JCWP	<p>Rzeka Chojnatka to nieduża, meandrująca i lekko wcinająca się w krajobraz Wysoczyzny Rawskiej rzeka która zachowała w większości swój naturalny charakter. Przepływa przez Obszar Chronionego Krajobrazu „Dolina Chojnatki”, Bolimowski Park Krajobrazowy, Bolimowsko-Radziejowicki z doliną Środkowej Rawki Obszar Chronionego Krajobrazu oraz Specjalny Obszar Ochrony Siedlisk Obszar Natura 2000 PLH100015 „Dolina Rawki”. Wszystkie te formy ochrony przyrody podkreślają wagę rzeki Chojnatki dla ochrony miejscowej różnorodności przyrodniczej. Poniżej argumenty przeciwko planowanym zadaniom utrzymaniowym:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Wykaszanie roślinności z dna i brzegów cieków może mieć pozytywne efekty, jedynie tylko i wyłącznie jeżeli jest ten zabieg realizowany racjonalnie i na odpowiednim etapie okresu wegetacyjnego.</li> </ul>
-------------	-------------------------------	--	--

			<p>Koszona roślinność wytwarza silniejsze i bardziej rozbudowane systemy korzeniowe które mogą wzmacniać brzegi, skarpy i wały powodziowe przed erozją boczną powodowaną przez ciek. Największy sens wykaszania roślinności istnieje tylko w wypadku robienia tego na przestrzenie między wałami przeciwpowodziowymi, gdy rzeka lub ciek jest nimi ograniczony w celu wzmocnienia rozrastającymi się korzeniami jego konstrukcji. W innych przypadkach planowanie takiego zabiegu to tylko sztuczne generowanie kosztów utrzymania i marnotrawienie sił i środków które mogłyby być zadysponowane w innych bardziej potrzebnych działaniach.</p> <p>- Całkowite usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie rzek i innych cieków to jawne niszczenie i zubażanie środowiska i biocenozy. Ta roślinność to źródło pokarmu i</p>
--	--	--	--

			<p>                     miejsce schronienia wielu organizmów żyjących w korycie rzeki (mięczaki, skorupiaki, ryby i płazy). Prowadzenie prac mających w zamiarze usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie w zdecydowanej większości przypadków są prowadzone ciężkim sprzętem, np. koparką, przez co oprócz nieracjonalnego usuwania roślinności wydobywa się z dna, brzegów i toni nieprzeliczoną masę organizmów tam żyjących (kolonie małży słodkowodnych, ślimaki wodne, ryby, płazy i ich skrzek). Jest to działanie tylko i wyłącznie dewastujące koryto cieku i jego otoczenie.                 </p> <p>                     -Usuwanie drzew i krzewów porastających dno oraz brzegi śródlądowych wód powierzchniowych zmniejsza ocienienia tychże cieków a co za tym idzie podwyższa ich temperaturę, zwiększają to parowanie oraz zmniejsza ilość tlenu rozpuszczonego w wodzie. Podwyższona                 </p>
--	--	--	---

			<p>temperatura wody w śródlądowych wodach powierzchniowych połączona z jej niskim stanem i podwyższonym zasoleniem (np. nawozy mineralne spływające do rzek podwyższają ich zasolenie) to warunki wybitnie sprzyjające do masowego pojawu tzw. złotych alg. Organizmy te pobierając tlen rozpuszczony w wodzie powodują powstawanie zjawiska nazywanego przyduchą. Jest zjawisko powodujące masowe śnięcie ryb i innych organizmów żyjących w rzekach i nie mogących korzystać z tlenu atmosferycznego, nierozpuszczonego w wodzie. Korzenie jak i inne części drzew i krzewów rosnący w korycie i na brzegach cieków to miejsce bytowania wielu gatunków organizmów wodnych i ziemno-wodnych, znacznej części chronionej prawem. Opad zielonych części roślin wzbogaca bazę żerową wielu gatunków ryb,</p>
--	--	--	---



			<p>skorupiaków, mięczaków które są pożywieniem większych ryb, ptaków i drapieżnych ssaków. Zadrzewienia nadrzeczne to także stały element krajobrazu Polski, np. nadrzeczne aleje wierzbowe. Od setek lat kształtowane i użytkowane przez miejscową ludność. Zadrzewienia nadrzeczne złożone z różnego wieku drzew podszyte krzewami to swoiste korytarze ekologiczne dla większości rodzin małych ssaków, gadów, płazów, owadów, pajęczaków, ptaków śpiewających i wszystkich innych organizmów dla których gęsta zabudowa lub otwarta przestrzeń pól, łąk i pastwisk jest barierą w migracji za pożywieniem, partnerem partnera czy rozszerzaniem zasięgu występowania. Tworzą one strefę buforową między częścią zurbanizowaną i użytkowaną rolniczo a ciekim wodnym. Ten bufor w zasadniczy sposób obniża i filtruje spływ środków ochrony roślin oraz nawozów z pól</p>
--	--	--	--

			<p>rolnych do cieków.</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Pojawianie się naturalnych przeszkód w ciekach różnicuje ten ciek, generuje powstawanie meandrów, bystrzy i plos. Te naturalne elementy każdej naturalnej i zbliżonej do naturalnej rzeki są miejscami o zróżnicowanych warunkach hydrodynamicznych, hydromorfologicznych. Zwalone pnie, większe głazy (mogące być nazywane przeszkodami) to wymagane przez zimorodka elementy kryta rzeki ułatwiające mu polowanie. Przeszkody wynikające z działalności człowieka powinny być traktowane jako śmieci, odpady i bezsprzecznie usuwane z koryta śródlądowych wód powierzchniowych.</li> <li>- Erozje boczna i denna tworzące wyrwy, skarpy, łachy i odsypy różnicują hydromorfologicznie i hydrodynamicznie cieki. Wyrwy i skarpy to miejsca gniazdowania m.in. brzegówki</li> </ul>
--	--	--	---

			<p>czy żołąny. Na łachach rozmnażają się różne gatunki siewkowatych czy też rybitw. Tylko w zróżnicowanym morfologicznie cieku mogą przetrwać okres niżówki różne gatunki ryb, w tym gatunków chronionych. Cieki naturalne i o zbliżonym do naturalnego charakterze to całe spektrum zróżnicowanych form hydromorfologicznych. Każda z tych form tworzy potrzebne dla zachowania i zwiększania różnorodności biologicznej i krajobrazowej warunki. Zubażanie cieków nie powinno być celem Planu Utrzymania Wód.</p> <p>- Usuwanie zatorów utrudniających przepływ wód w trakcie prac utrzymaniowych na ciekach ma jak najbardziej sens tylko w przypadkach gdy są to zatory pochodzenia antropogenicznego. Odpady pochodzące z gospodarstw domowych albo rolnych nigdy nie powinny trafiać do cieków ani w ich otoczenie. Miejsce zużytych opon, sprzęty AGD i</p>
--	--	--	--

			<p>RTV, odpadów pobudowlanych i remontowych czy innego rodzaju śmieci jest w odpowiednim dla danego typu miejscu przeznaczenia (PSZOK, złomowisko, spalarnia, wysypisko odpadów Bio, kompostownie). Nanoszone nurtem namuły, żwiry, rumosz skalny i drzewny to naturalne elementy każdego cieku wodnego których w większości przypadków nie powinno się usuwać.</p> <p>-Bobry i tamy przez nie budowane to najlepsza metoda przeciwdziałania suszy i zwiększenia retencjonowana wody. Woda spowolniona przez tamę bobrową powoli wchłania się w glebę, polepsza warunki dla odtwarzania bagiennych i wilgotnych siedlisk łąkowych, leśnych i torfowisk. Bardzo ważnym jest dla ochrony klimatu i środowiska aby gleby organiczne i te tworzące się wzdłuż cieków wodnych były w stałym podwyższonym uwilgotnieniu. Te rodzaje gleb</p>
--	--	--	--

			<p>kumulują dużo większe ilości węgla niż jakakolwiek gleba rolnicza. Osuszanie tych gleb obniżając poziom lustra wody na zalanym przyległym terenie do nich terenie m.in. poprzez rozbiórkę tam bobrowych czy kopanie i pogłębianie rowów melioracyjnych w stosunkowo krótkim czasie uwalnia do atmosfery zgromadzony w glebach węgiel. Utleniający się węgiel to np. CO<sub>2</sub>, a więc jeden z głównych czynników przyspieszający nadnaturalne ocieplanie się klimatu. Tamy bobrowe w naturalny sposób spiętrzają poziom cieku, spowalniając w ten sposób jej odpływ ze zlewni. Istnieje co prawda że tak zmagazynowana woda przy nagłych zjawiskach atmosferycznych przeleje się przez tamę albo ją przerwie ale tamy bobrowe nigdy nie są budowane pojedynczo. Jest to system naczyń połączonych. Bobry przesuwając swój rewir w górę cieku budują kolejne i kolejne tamy tworząc sobie sprzyjające warunki. Tak</p>
--	--	--	---

			<p>zbudowany system przelewających się z jednego do drugiego stawów, spowalniają przepływ wody w cieku na znacznej długości. Jest to szczególnie cenne zjawisko w górnym i środkowym biegu cieku. Powyżej tam bobrowych tworzą się bardzo cenne dla różnorodności biologicznej mikrosiedliska. Miejsca żerowania, rozmnażania się, odpoczynku i zimowania olbrzymiej ilości gatunków ryb, płazów, gadów, ptaków, ssaków, skorupiaków, owadów i mięczaków. Warto dodać że tamy bobrowe działają jak duży filtr dla cieku. Powyżej tamy zatrzymuje się przed spływem dalej z nurtem większość zawieszona w wodzie zawiesiny organicznej i mineralnej oraz odpadów pochodzenia antropogenicznego (śmieci). Wspomniane śmieci zatrzymane przez tamy można dzięki nim w prostszy sposób posprzątać z lustra cieku, jego</p>
--	--	--	--

Do jakiego dokumentu zgłaszana jest uwaga/ wniosek- proszę wybrać: projekt PUW; Prognoza	Fragment, do którego odnosi się uwaga/ wniosek: podrozdział, strona/y, nr/y tabel/-i, kod jcwp, id odcinka wód	Treść zgłaszanej uwagi lub wniosku	Uzasadnienie zgłaszanej uwagi lub wniosku
			<p>dna oraz brzegów. Zasypywanie nor bobrów oraz nor innych zwierząt kopiących nory w brzegach i skarpach cieków jest całkowicie sprzeczne z ochroną tych zwierząt (bóbr europejski jest gatunkiem chronionym prawnie zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. z 2022 r., poz. 2380)). Są to działania całkowicie nieakceptowalne w przeważającej liczbie sytuacji.</p>

Projekt PUW	RW20001025849 – „Tarczynka”	Wnioskuję o odstąpienie od planowania i realizacji przedstawionych w projekcie Planu Utrzymania Wód prac utrzymaniowych dla wskazanej JCWP	<p>Poniżej argumenty przeciwko planowanym zadaniom utrzymaniowym:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>-Usuwanie drzew i krzewów porastających dno oraz brzegi śródlądowych wód powierzchniowych zmniejsza ocienienia tychże cieków a co za tym idzie podwyższa ich temperaturę, zwiększają to parowanie oraz zmniejsza ilość tlenu rozpuszczonego w wodzie. Podwyższona temperatura wody w śródlądowych wodach powierzchniowych połączona z jej niskim stanem i podwyższonym zasoleniem (np. nawozy mineralne spływające do rzek podwyższają ich zasolenie) to warunki wybitnie sprzyjające do masowego pojawu tzw. złotych alg. Organizmy te pobierając tlen rozpuszczony w wodzie powodują powstawanie zjawiska nazywanego przyduchą. Jest zjawisko powodujące masowe śnięcie ryb i innych organizmów żyjących w rzekach i nie mogących</li> </ul>
-------------	-----------------------------	--	---



			<p>korzystać z tlenu atmosferycznego, nierozpuszczonego w wodzie. Korzenie jak i inne części drzew i krzewów rosnący w korycie i na brzegach cieków to miejsce bytowania wielu gatunków organizmów wodnych i ziemno-wodnych, znacznej części chronionej prawem. Opad zielonych części roślin wzbogaca bazę żerową wielu gatunków ryb, skorupiaków, mięczaków które są pożywieniem większych ryb, ptaków i drapieżnych ssaków. Zadrzewienia nadrzeczne to także stały element krajobrazu Polski, np. nadrzeczne aleje wierzbowe. Od setek lat kształtowane i użytkowane przez miejscową ludność. Zadrzewienia nadrzeczne złożone z różnego wieku drzew podszyte krzewami to swoiste korytarze ekologiczne dla większości rodzin małych ssaków, gadów, płazów, owadów, pajęczaków, ptaków śpiewających i wszystkich innych organizmów dla</p>
--	--	--	---

			<p>których gęsta zabudowa lub otwarta przestrzeń pól, łąk i pastwisk jest barierą w migracji za pożywieniem, partnerem partnera czy rozszerzaniem zasięgu występowania. Tworzą one strefę buforową między częścią zurbanizowaną i użytkowaną rolniczo a ciekami wodnymi. Ten bufor w zasadniczy sposób obniża i filtruje spływ środków ochrony roślin oraz nawozów z pól rolnych do cieków.</p> <p>- Usuwanie zatorów utrudniających przepływ wód w trakcie prac utrzymaniowych na ciekach ma jak najbardziej sens tylko w przypadkach gdy są to zatory pochodzenia antropogenicznego. Odpady pochodzące z gospodarstw domowych albo rolnych nigdy nie powinny trafiać do cieków ani w ich otoczenie. Miejsce zużytych opon, sprzęty AGD i RTV, odpadów pobudowlanych i remontowych czy innego rodzaju śmieci jest w</p>
--	--	--	--

			<p>odpowiednim dla danego typu miejscu przeznaczenia (PSZOK, złomowisko, spalarnia, wysypisko odpadów Bio, kompostownie). Nanoszone nurtem namuły, żwiry, rumosz skalny i drzewny to naturalne elementy każdego cieku wodnego których w większości przypadków nie powinno się usuwać.</p> <p>- Ubezpieczenia brzegowe takie jak opaski brzegowe, ostrogi rzeczne czy wały przeciwpowodziowe sztucznie zawężają koryto cieku i jego terasę zalewową. Zwężone koryto to mniejsza przestrzeń gdzie ma zmieścić się lustro cieku przy normalnym stanie wody jak i przy wezbraniu. Jeżeli szerokość się zmniejsza to jasnym jest że poziom lustra wody musi się podnieść przy takim samym poziomie przepływu. Problem pojawia się gdy pojawiają się intensywne opady deszczu lub po bardzo śnieżnej zimie nagłe roztopy. Wtedy ograniczone na szerokość rzeki i pozostałe cieki występują z brzegów i</p>
--	--	--	--

			<p>pojawia się powódź. Powinno się gdzie tylko to możliwe przebudowywać system umocnień w taki sposób aby dać w możliwie jak największy sposób swobodne rozlewanie się rzek i innych cieków. Dobrym pomysłem wydaje się rozbiórka ostróg brzegowych, przesuwanie wałów przeciwpowodziowych dalej od brzegów cieków, tworzenie polderów zalewanych w przypadku wystąpienia fali powodziowej. Takie poldery mogłyby znajdować się na w obrębie naturalnych teras zalewowych poza obszarami zabudowy, gdzieś gdzie przy niskim i normalnym poziomie lustra wody cieku prowadzono by normalnie łąkowo-pastwiskowo-rolną lub leśną, a przy alarmująco wysokim samoczynnie zalewałyby się.</p> <p>- W przeważającej liczbie przypadków remonty budowli regulacyjnych są bardziej niż wskazane. Te budowle to najczęściej różnego typu zastawki, spiętrzenia i progi wodne która są wykonane z</p>
--	--	--	---

			<p>żelbetu, rzadziej z bardziej naturalnych materiałów. Spowolnić spływ wód korytem cieku ale niestety częściej spowalniając nurt powyżej budowli przyspieszają jej odpływ poniżej. Powstający na zastawce czy progu wodospad generuje energie i tarcie, które niszczą w ten sposób dno cieku poniżej budowli. Przeważająca część budowli regulacyjnych „starego typu” nie jest w żaden sposób przystosowana aby umożliwić rybom wędrującym w górę cieku dotarcie w tereny sprzyjające odbyciu tarła czy też na żerowisko. Remonty budowli regulacyjnych powinny w szczególności polegać na umożliwieniu migracji rybom, stosowaniu rozwiązań bliskich przyrodzie i środowisku. Stosowanie np. bystrzy z narzuconych kamieni i żwiru jest dużo lepszym rozwiązaniem niwelacji spadku podłużnego cieku niż budowa progu czy jazu albo zastawki.</p>
--	--	--	--

Projekt PUW	RW200010272694 – „Korabiewka”	Wnioskuje o odstąpienie od planowania i realizacji przedstawionych w projekcie Planu Utrzymania Wód prac utrzymaniowych dla wskazanej JCWP	<p>Poniżej argumenty przeciwko planowanym zadaniom utrzymaniowym:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Wykaszanie roślinności z dna i brzegów cieków może mieć pozytywne efekty, jedynie tylko i wyłącznie jeżeli jest ten zabieg realizowany racjonalnie i na odpowiednim etapie okresu wegetacyjnego. Koszona roślinność wytwarza silniejsze i bardziej rozbudowane systemy korzeniowe które mogą wzmacniać brzegi, skarpy i wały powodziowe przed erozją boczną powodowaną przez ciek. Największy sens wykaszania roślinności istnieje tylko w wypadku robienia tego na przestrzenie między wałami przeciwpowodziowymi, gdy rzeka lub ciek jest nimi ograniczony w celu wzmocnienia rozrastającymi się korzeniami jego konstrukcji. W innych przypadkach planowanie takiego zabiegu to tylko sztuczne generowanie kosztów utrzymania i marnotrawienie sił i środków</li> </ul>
-------------	-------------------------------	--	---

			<p>które mogłyby być zadysponowane w innych bardziej potrzebnych działaniach.</p> <p>- Całkowite usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie rzek i innych cieków to jawne niszczenie i zubażanie środowiska i biocenozy. Ta roślinność to źródło pokarmu i miejsce schronienia wielu organizmów żyjących w korycie rzeki (mięczaki, skorupiaki, ryby i płazy). Prowadzenie prac mających w zamiarze usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie w zdecydowanej większości przypadków są prowadzone ciężkim sprzętem, np. koparką, przez co oprócz nieracjonalnego usuwania roślinności wydobywa się z dna, brzegów i toni nieprzeliczoną masę organizmów tam żyjących (kolonie małży słodkowodnych, ślimaki wodne, ryby, płazy i ich skrzek). Jest to działanie tylko i wyłącznie dewastujące koryto cieków i jego otoczenie.</p>
--	--	--	--

			<p>-Usuwanie drzew i krzewów porastających dno oraz brzegi śródlądowych wód powierzchniowych zmniejsza ocienienia tychże cieków a co za tym idzie podwyższa ich temperaturę, zwiększają to parowanie oraz zmniejsza ilość tlenu rozpuszczonego w wodzie. Podwyższona temperatura wody w śródlądowych wodach powierzchniowych połączona z jej niskim stanem i podwyższonym zasoleniem (np. nawozy mineralne spływające do rzek podwyższają ich zasolenie) to warunki wybitnie sprzyjające do masowego pojawu tzw. złotych alg. Organizmy te pobierając tlen rozpuszczony w wodzie powodują powstawanie zjawiska nazywanego przyduchą. Jest zjawisko powodujące masowe śnięcie ryb i innych organizmów żyjących w rzekach i nie mogących korzystać z tlenu atmosferycznego, nierozpuszczonego w wodzie.</p>
--	--	--	---



			<p>Korzenie jak i inne części drzew i krzewów rosnący w korycie i na brzegach cieków to miejsce bytowania wielu gatunków organizmów wodnych i ziemno-wodnych, znacznej części chronionej prawem. Opad zielonych części roślin wzbogaca bazę żerową wielu gatunków ryb, skorupiaków, mięczaków które są pożywieniem większych ryb, ptaków i drapieżnych ssaków. Zadrzewienia nadrzeczne to także stały element krajobrazu Polski, np. nadrzeczne aleje wierzbowe. Od setek lat kształtowane i użytkowane przez miejscową ludność. Zadrzewienia nadrzeczne złożone z różnego wieku drzew podszyte krzewami to swoiste korytarze ekologiczne dla większości rodzin małych ssaków, gadów, płazów, owadów, pajęczaków, ptaków śpiewających i wszystkich innych organizmów dla których gęsta zabudowa lub otwarta przestrzeń pól, łąk i pastwisk jest barierą w migracji za pożywieniem,</p>
--	--	--	--

			<p>partnerem partnera czy rozszerzaniem zasięgu występowania. Tworzą one strefę buforową między częścią zurbanizowaną i użytkowaną rolniczo a ciekim wodnym. Ten bufor w zasadniczy sposób obniża i filtruje spływ środków ochrony roślin oraz nawozów z pól rolnych do cieków.</p> <p>- Pojawianie się naturalnych przeszkód w ciekach różnicuje ten ciek, generuje powstawanie meandrów, bystrzy i plos. Te naturalne elementy każdej naturalnej i zbliżonej do naturalnej rzeki są miejscami o zróżnicowanych warunkach hydrodynamicznych, hydromorfologicznych. Zwalone pnie, większe głazy (mogące być nazywane przeszkodami) to wymagane przez zimorodka elementy kryta rzeki ułatwiające mu polowanie. Przeszkody wynikające z działalności człowieka powinny być traktowane jako śmieci, odpady i bezsprzecznie</p>
--	--	--	---

			<p>usuwane z koryta śródlądowych wód powierzchniowych.</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Erozje boczna i denna tworzące wyrwy, skarpy, łachy i odsypy różnicują hydromorfologicznie i hydrodynamicznie cieki. Wyrwy i skarpy to miejsca gniazdowania m.in. brzegówki czy żołą. Na łachach rozmnażają się różne gatunki siewkowatych czy też rybitw. Tylko w zróżnicowanym morfologicznie cieku mogą przetrwać okres niżówki różne gatunki ryb, w tym gatunków chronionych. Cieki naturalne i o zbliżonym do naturalnego charakterze to całe spektrum zróżnicowanych form hydromorfologicznych. Każda z tych form tworzy potrzebne dla zachowania i zwiększania różnorodności biologicznej i krajobrazowej warunki. Zubażanie cieków nie powinno być celem Planu Utrzymania Wód.</li> <li>- Usuwanie zatorów utrudniających przepływ wód w trakcie prac</li> </ul>
--	--	--	--

			<p>utrzymaniowych na ciekach ma jak najbardziej sens tylko w przypadkach gdy są to zatory pochodzenia antropogenicznego. Odpady pochodzące z gospodarstw domowych albo rolnych nigdy nie powinny trafiać do cieków ani w ich otoczenie. Miejsce zużytych opon, sprzęty AGD i RTV, odpadów pobudowlanych i remontowych czy innego rodzaju śmieci jest w odpowiednim dla danego typu miejscu przeznaczenia (PSZOK, złomowisko, spalarnia, wysypisko odpadów Bio, kompostownie). Nanoszone nurtem namuły, żwiry, rumosz skalny i drzewny to naturalne elementy każdego cieku wodnego których w większości przypadków nie powinno się usuwać.</p> <p>-Bobry i tamy przez nie budowane to najlepsza metoda przeciwdziałania suszy i zwiększenia retencjonowania wody. Woda spowolniona przez tamę bobrową powoli wchłania się w glebę, polepsza</p>
--	--	--	--

			<p>warunki dla odtwarzania bagiennych i wilgotnych siedlisk łąkowych, leśnych i torfowisk. Bardzo ważnym jest dla ochrony klimatu i środowiska aby gleby organiczne i te tworzące się wzdłuż cieków wodnych były w stałym podwyższonym uwilgotnieniu. Te rodzaje gleb kumulują dużo większe ilości węgla niż jakakolwiek gleba rolnicza. Osuszanie tych gleb obniżając poziom lustra wody na zalanym przyległym terenie do nich terenie m.in. poprzez rozbiórkę tam bobrowych czy kopanie i pogłębianie rowów melioracyjnych w stosunkowo krótkim czasie uwalnia do atmosfery zgromadzony w glebach węgiel. Utleniający się węgiel to np. CO<sub>2</sub>, a więc jeden z głównych czynników przyspieszający nadnaturalne ocieplanie się klimatu. Tamy bobrowe w naturalny sposób spiętrzają poziom cieku, spowalniając w ten sposób jej odpływ ze zlewni. Istnieje co prawda że tak zmagazynowana woda przy</p>
--	--	--	---

			<p>nagłych zjawiskach atmosferycznych przeleje się przez tamę albo ją przerwie ale tamy bobrowe nigdy nie są budowane pojedynczo. Jest to system naczyń połączonych. Bobry przesuwając swój rewir w górę cieku budują kolejne i kolejne tamy tworząc sobie sprzyjające warunki. Tak zbudowany system przelewających się z jednego do drugiego stawów, spowalniają przepływ wody w cieku na znacznej długości. Jest to szczególnie cenne zjawisko w górnym i środkowym biegu cieku. Powyżej tam bobrowych tworzą się bardzo cenne dla różnorodności biologicznej mikrosiedliska. Miejsca żerowania, rozmnażania się, odpoczynku i zimowania olbrzymiej ilości gatunków ryb, płazów, gadów, ptaków, ssaków, skorupiaków, owadów i mięczaków. Warto dodać że tamy bobrowe działają jak duży filtr dla cieku. Powyżej tamy zatrzymuje się przed spływem dalej z nurtem</p>
--	--	--	--

			<p>większość zawieszonych w wodzie zawiesiny organicznej i mineralnej oraz odpadów pochodzenia antropogenicznego (śmieci). Wspomniane śmieci zatrzymane przez tamy można dzięki nim w prostszy sposób posprzątać z lustra cieku, jego dna oraz brzegów. Zasypywanie nor bobrów oraz nor innych zwierząt kopiących nory w brzegach i skarpach cieków jest całkowicie sprzeczne z ochroną tych zwierząt (bóbr europejski jest gatunkiem chronionym prawnie zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. z 2022 r., poz. 2380)). Są to działania całkowicie nieakceptowalne w przeważającej liczbie sytuacji.</p>
--	--	--	---

Projekt PUW	RW200010272833 – „Utrata do Żbikówki”	Wnioskuję o odstąpienie od planowania i realizacji przedstawionych w projekcie Planu Utrzymania Wód prac utrzymaniowych dla wskazanej JCWP	<p>Poniżej argumenty przeciwko planowanym zadaniom utrzymaniowym:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Wykaszanie roślinności z dna i brzegów cieków może mieć pozytywne efekty, jedynie tylko i wyłącznie jeżeli jest ten zabieg realizowany racjonalnie i na odpowiednim etapie okresu wegetacyjnego. Koszona roślinność wytwarza silniejsze i bardziej rozbudowane systemy korzeniowe które mogą wzmacniać brzegi, skarpy i wały powodziowe przed erozją boczną powodowaną przez ciek. Największy sens wykaszania roślinności istnieje tylko w wypadku robienia tego na przestrzenie między wałami przeciwpowodziowymi, gdy rzeka lub ciek jest nimi ograniczony w celu wzmocnienia rozrastającymi się korzeniami jego konstrukcji. W innych przypadkach planowanie takiego zabiegu to tylko sztuczne generowanie kosztów utrzymania i marnotrawienie sił i środków</li> </ul>
-------------	---------------------------------------	--	---



			<p>które mogłyby być zadysponowane w innych bardziej potrzebnych działaniach.</p> <p>- Całkowite usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie rzek i innych cieków to jawne niszczenie i zubażanie środowiska i biocenozy. Ta roślinność to źródło pokarmu i miejsce schronienia wielu organizmów żyjących w korycie rzeki (mięczaki, skorupiaki, ryby i płazy). Prowadzenie prac mających w zamiarze usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie w zdecydowanej większości przypadków są prowadzone ciężkim sprzętem, np. koparką, przez co oprócz nieracjonalnego usuwania roślinności wydobywa się z dna, brzegów i toni nieprzeliczoną masę organizmów tam żyjących (kolonie małży słodkowodnych, ślimaki wodne, ryby, płazy i ich skrzek). Jest to działanie tylko i wyłącznie dewastujące koryto cieków i jego otoczenie.</p>
--	--	--	--

			<p>-Usuwanie drzew i krzewów porastających dno oraz brzegi śródlądowych wód powierzchniowych zmniejsza ocienienia tychże cieków a co za tym idzie podwyższa ich temperaturę, zwiększają to parowanie oraz zmniejsza ilość tlenu rozpuszczonego w wodzie. Podwyższona temperatura wody w śródlądowych wodach powierzchniowych połączona z jej niskim stanem i podwyższonym zasoleniem (np. nawozy mineralne spływające do rzek podwyższają ich zasolenie) to warunki wybitnie sprzyjające do masowego pojawu tzw. złotych alg. Organizmy te pobierając tlen rozpuszczony w wodzie powodują powstawanie zjawiska nazywanego przyduchą. Jest zjawisko powodujące masowe śnięcie ryb i innych organizmów żyjących w rzekach i nie mogących korzystać z tlenu atmosferycznego, nierozpuszczonego w wodzie.</p>
--	--	--	---

			<p>Korzenie jak i inne części drzew i krzewów rosnący w korycie i na brzegach cieków to miejsce bytowania wielu gatunków organizmów wodnych i ziemno-wodnych, znacznej części chronionej prawem. Opad zielonych części roślin wzbogaca bazę żerową wielu gatunków ryb, skorupiaków, mięczaków które są pożywieniem większych ryb, ptaków i drapieżnych ssaków. Zadrzewienia nadrzeczne to także stały element krajobrazu Polski, np. nadrzeczne aleje wierzbowe. Od setek lat kształtowane i użytkowane przez miejscową ludność. Zadrzewienia nadrzeczne złożone z różnego wieku drzew podszyte krzewami to swoiste korytarze ekologiczne dla większości rodzin małych ssaków , gadów, płazów, owadów, pajęczaków, ptaków śpiewających i wszystkich innych organizmów dla których gęsta zabudowa lub otwarta przestrzeń pól, łąk i pastwisk jest barierą w</p>
--	--	--	--

			<p>migracji za pożywieniem, partnerem partnera czy rozszerzaniem zasięgu występowania. Tworzą one strefę buforową między częścią zurbanizowaną i użytkowaną rolniczo a ciekim wodnym. Ten bufor w zasadniczy sposób obniża i filtruje spływ środków ochrony roślin oraz nawozów z pól rolnych do cieków.</p> <p>- Pojawianie się naturalnych przeszkód w ciekach różnicuje ten ciek, generuje powstawanie meandrów, bystrzy i plos. Te naturalne elementy każdej naturalnej i zbliżonej do naturalnej rzeki są miejscami o zróżnicowanych warunkach hydrodynamicznych, hydromorfologicznych. Zwalone pnie, większe głazy (mogące być nazywane przeszkodami) to wymagane przez zimorodka elementy kryta rzeki ułatwiające mu polowanie. Przeszkody wynikające z działalności człowieka powinny być traktowane jako śmieci,</p>
--	--	--	---

			<p>odpady i bezsprzecznie usuwane z koryta śródlądowych wód powierzchniowych.</p> <p>- Erozje boczna i denna tworzące wyrwy, skarpy, łachy i odsypy różnicują hydromorfologicznie i hydrodynamicznie cieki. Wyrwy i skarpy to miejsca gniazdowania m.in. brzegówki czy żołą. Na łachach rozmnażają się różne gatunki siewkowatych czy też rybitw. Tylko w zróżnicowanym morfologicznie cieku mogą przetrwać okres niżówki różne gatunki ryb, w tym gatunków chronionych. Cieki naturalne i o zbliżonym do naturalnego charakterze to całe spektrum zróżnicowanych form hydromorfologicznych. Każda z tych form tworzy potrzebne dla zachowania i zwiększania różnorodności biologicznej i krajobrazowej warunki. Zubażanie cieków nie powinno być celem Planu Utrzymania Wód.</p> <p>- Usuwanie zatorów utrudniających przepływ wód</p>
--	--	--	---

			<p>w trakcie prac utrzymaniowych na ciekach ma jak najbardziej sens tylko w przypadkach gdy są to zatory pochodzenia antropogenicznego. Odpady pochodzące z gospodarstw domowych albo rolnych nigdy nie powinny trafiać do cieków ani w ich otoczenie. Miejsce zużytych opon, sprzęty AGD i RTV, odpadów pobudowlanych i remontowych czy innego rodzaju śmieci jest w odpowiednim dla danego typu miejscu przeznaczenia (PSZOK, złomowisko, spalarnia, wysypisko odpadów Bio, kompostownie). Nanoszone nurtem namuły, żwiry, rumosz skalny i drzewny to naturalne elementy każdego cieku wodnego których w większości przypadków nie powinno się usuwać.</p> <p>- W przeważającej liczbie przypadków remonty budowli regulacyjnych są bardziej niż wskazane. Te budowle to najczęściej różnego typu zastawki, spiętrzenia i progi</p>
--	--	--	---

			<p>wodne która są wykonane z żelbetu, rzadziej z bardziej naturalnych materiałów. Spowolnić spływ wód korytem cieką ale niestety częściej spowalniając nurt powyżej budowli przyspieszają jej odpływ poniżej. Powstający na zastawce czy progu wodospad generuje energię i tarcie, które niszczą w ten sposób dno cieką poniżej budowli. Przeważająca część budowli regulacyjnych „starego typu” nie jest w żaden sposób przystosowana aby umożliwić rybom wędrującym w górę cieką dotarcie w tereny sprzyjające odbyciu tarła czy też na żerowisko. Remonty budowli regulacyjnych powinny w szczególności polegać na umożliwieniu migracji rybom, stosowaniu rozwiązań bliskich przyrodzie i środowisku. Stosowanie np. bystrzy z narzuconych kamieni i żwiru jest dużo lepszym rozwiązaniem niwelacji spadku podłużnego cieką niż budowa progu czy jazu albo zastawki. -Bobry i tamy przez nie</p>
--	--	--	--

			<p>           budowane to najlepsza metoda przeciwdziałania suszy i zwiększenia retencjonowana wody. Woda spowolniona przez tamę bobrową powoli wchłania się w glebę, polepsza warunki dla odtwarzania bagiennych i wilgotnych siedlisk łąkowych, leśnych i torfowisk. Bardzo ważnym jest dla ochrony klimatu i środowiska aby gleby organiczne i te tworzące się wzdłuż cieków wodnych były w stałym podwyższonym uwilgotnieniu. Te rodzaje gleb kumulują dużo większe ilości węgla niż jakakolwiek gleba rolnicza. Osuszanie tych gleb obniżając poziom lustra wody na zalanym przyległym terenie do nich terenie m.in. poprzez rozbiórkę tam bobrowych czy kopanie i pogłębianie rowów melioracyjnych w stosunkowo krótkim czasie uwalnia do atmosfery zgromadzony w glebach węgiel. Utleniający się węgiel to np. CO<sub>2</sub>, a więc jeden z głównych czynników przyspieszający nadnaturalne ocieplanie się klimatu. Tamy         </p>
--	--	--	--



			<p>bobrowe w naturalny sposób spiętrzają poziom cieku, spowalniając w ten sposób jej odpływ ze zlewni. Istnieje co prawda że tak zmagazynowana woda przy nagłych zjawiskach atmosferycznych przeleje się przez tamę albo ją przerwie ale tamy bobrowe nigdy nie są budowane pojedynczo. Jest to system naczyń połączonych. Bobry przesuwając swój rewir w górę cieku budują kolejne i kolejne tamy tworząc sobie sprzyjające warunki. Tak zbudowany system przelewających się z jednego do drugiego stawów, spowalniają przepływ wody w cieku na znacznej długości . Jest to szczególnie cenne zjawisko w górnym i środkowym biegu cieku. Powyżej tam bobrowych tworzą się bardzo cenne dla różnorodności biologicznej mikrosiedliska. Miejsca żerowania, rozmnażania się, odpoczynku i zimowania olbrzymiej ilości gatunków ryb, płazów, gadów, ptaków,</p>
--	--	--	--

			<p>ssaków, skorupiaków, owadów i mięczaków. Warto dodać że tamy bobrowe działają jak duży filtr dla cieku. Powyżej tamy zatrzymuje się przed spływem dalej z nurtem większość zawieszona w wodzie zawiesiny organicznej i mineralnej oraz odpadów pochodzenia antropogenicznego (śmieci). Wspomniane śmieci zatrzymane przez tamy można dzięki nim w prostszy sposób posprzątać z lustra cieku, jego dna oraz brzegów. Zasypywanie nor bobrów oraz nor innych zwierząt kopiących nory w brzegach i skarpach cieków jest całkowicie sprzeczne z ochroną tych zwierząt (bóbr europejski jest gatunkiem chronionym prawnie zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. z 2022 r., poz. 2380)). Są to działania całkowicie nieakceptowalne w przeważającej liczbie sytuacji.</p>
--	--	--	--

Projekt PUW	RW20001025819 – „Jeziorka do Kraski”	Wnioskuję o odstąpienie od planowania i realizacji przedstawionych w projekcie Planu Utrzymania Wód prac utrzymaniowych dla wskazanej JCWP	<p>Poniżej argumenty przeciwko planowanym zadaniom utrzymaniowym:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Wykaszanie roślinności z dna i brzegów cieków może mieć pozytywne efekty, jedynie tylko i wyłącznie jeżeli jest ten zabieg realizowany racjonalnie i na odpowiednim etapie okresu wegetacyjnego. Koszona roślinność wytwarza silniejsze i bardziej rozbudowane systemy korzeniowe które mogą wzmacniać brzegi, skarpy i wały powodziowe przed erozją boczną powodowaną przez ciek. Największy sens wykaszania roślinności istnieje tylko w wypadku robienia tego na przestrzenie między wałami przeciwpowodziowymi, gdy rzeka lub ciek jest nimi ograniczony w celu wzmocnienia rozrastającymi się korzeniami jego konstrukcji. W innych przypadkach planowanie takiego zabiegu to tylko sztuczne generowanie kosztów utrzymania i marnotrawienie sił i środków</li> </ul>
-------------	--------------------------------------	--	---

			<p>które mogłyby być zadysponowane w innych bardziej potrzebnych działaniach.</p> <p>- Całkowite usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie rzek i innych cieków to jawne niszczenie i zubażanie środowiska i biocenozy. Ta roślinność to źródło pokarmu i miejsce schronienia wielu organizmów żyjących w korycie rzeki (mięczaki, skorupiaki, ryby i płazy). Prowadzenie prac mających w zamiarze usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie w zdecydowanej większości przypadków są prowadzone ciężkim sprzętem, np. koparką, przez co oprócz nieracjonalnego usuwania roślinności wydobywa się z dna, brzegów i toni nieprzeliczoną masę organizmów tam żyjących (kolonie małży słodkowodnych, ślimaki wodne, ryby, płazy i ich skrzek). Jest to działanie tylko i wyłącznie dewastujące koryto cieków i jego otoczenie.</p>
--	--	--	--

			<p>-Usuwanie drzew i krzewów porastających dno oraz brzegi śródlądowych wód powierzchniowych zmniejsza ocienienia tychże cieków a co za tym idzie podwyższa ich temperaturę, zwiększają to parowanie oraz zmniejsza ilość tlenu rozpuszczonego w wodzie. Podwyższona temperatura wody w śródlądowych wodach powierzchniowych połączona z jej niskim stanem i podwyższonym zasoleniem (np. nawozy mineralne spływające do rzek podwyższają ich zasolenie) to warunki wybitnie sprzyjające do masowego pojawu tzw. złotych alg. Organizmy te pobierając tlen rozpuszczony w wodzie powodują powstawanie zjawiska nazywanego przyduchą. Jest zjawisko powodujące masowe śnięcie ryb i innych organizmów żyjących w rzekach i nie mogących korzystać z tlenu atmosferycznego, nierozpuszczonego w wodzie.</p>
--	--	--	---

			<p>Korzenie jak i inne części drzew i krzewów rosnący w korycie i na brzegach cieków to miejsce bytowania wielu gatunków organizmów wodnych i ziemno-wodnych, znacznej części chronionej prawem. Opad zielonych części roślin wzbogaca bazę żerową wielu gatunków ryb, skorupiaków, mięczaków które są pożywieniem większych ryb, ptaków i drapieżnych ssaków. Zadrzewienia nadrzeczne to także stały element krajobrazu Polski, np. nadrzeczne aleje wierzbowe. Od setek lat kształtowane i użytkowane przez miejscową ludność. Zadrzewienia nadrzeczne złożone z różnego wieku drzew podszyte krzewami to swoiste korytarze ekologiczne dla większości rodzin małych ssaków, gadów, płazów, owadów, pajęczaków, ptaków śpiewających i wszystkich innych organizmów dla których gęsta zabudowa lub otwarta przestrzeń pól, łąk i pastwisk jest barierą w migracji za pożywieniem,</p>
--	--	--	--

			<p>partnerem partnera czy rozszerzaniem zasięgu występowania. Tworzą one strefę buforową między częścią zurbanizowaną i użytkowaną rolniczo a ciekim wodnym. Ten bufor w zasadniczy sposób obniża i filtruje spływ środków ochrony roślin oraz nawozów z pól rolnych do cieków.</p> <p>- W przeważającej liczbie przypadków remonty budowli regulacyjnych są bardziej niż wskazane. Te budowle to najczęściej różnego typu zastawki, spiętrzenia i progi wodne która są wykonane z żelbetu, rzadziej z bardziej naturalnych materiałów. Spowolnić spływ wód korytem cieków ale niestety częściej spowalniając nurt powyżej budowli przyspieszają jej odpływ poniżej. Powstający na zastawce czy progu wodospad generuje energię i tarcie, które niszczą w ten sposób dno cieków poniżej budowli. Przeważająca część budowli regulacyjnych „starego typu” nie jest w żaden sposób</p>
--	--	--	--

			<p>przystosowana aby umożliwić rybom wędrującym w górę cieku dotarcie w tereny sprzyjające odbyciu tarła czy też na żerowisko. Remonty budowli regulacyjnych powinny w szczególności polegać na umożliwieniu migracji rybom, stosowaniu rozwiązań bliskich przyrodzie i środowisku. Stosowanie np. bystrzy z narzuconych kamieni i żwiru jest dużo lepszym rozwiązaniem niwelacji spadku podłużnego cieku niż budowa progu czy jazu albo zastawki.</p> <p>- Bobry i tamy przez nie budowane to najlepsza metoda przeciwdziałania suszy i zwiększenia retencjonowania wody. Woda spowolniona przez tamę bobrową powoli wchłania się w glebę, polepsza warunki dla odtwarzania bagiennych i wilgotnych siedlisk łąkowych, leśnych i torfowisk. Bardzo ważnym jest dla ochrony klimatu i środowiska aby gleby organiczne i te tworzące się wzdłuż cieków wodnych były w stałym podwyższonym</p>
--	--	--	--



			<p>uwilgotnieniu. Te rodzaje gleb kumulują dużo większe ilości węgla niż jakakolwiek gleba rolnicza. Osuszanie tych gleb obniżając poziom lustra wody na zalanym przyległym terenie do nich terenie m.in. poprzez rozbiórkę tam bobrowych czy kopanie i pogłębianie rowów melioracyjnych w stosunkowo krótkim czasie uwalnia do atmosfery zgromadzony w glebach węgiel. Utleniający się węgiel to np. CO<sub>2</sub>, a więc jeden z głównych czynników przyspieszający nadnaturalne ocieplanie się klimatu. Tamy bobrowe w naturalny sposób spiętrzają poziom cieku, spowalniając w ten sposób jej odpływ ze zlewni. Istnieje co prawda że tak zmagazynowana woda przy nagłych zjawiskach atmosferycznych przeleje się przez tamę albo ją przerwie ale tamy bobrowe nigdy nie są budowane pojedynczo. Jest to system naczyń połączonych. Bobry przesuwając swój rewir w górę cieku budują kolejne i kolejne tamy tworząc sobie</p>
--	--	--	---

			<p>sprzyjające warunki. Tak zbudowany system przelewających się z jednego do drugiego stawów, spowalniają przepływ wody w cieku na znacznej długości. Jest to szczególnie cenne zjawisko w górnym i środkowym biegu cieku. Powyżej tam bobrowych tworzą się bardzo cenne dla różnorodności biologicznej mikrosiedliska. Miejsca żerowania, rozmnażania się, odpoczynku i zimowania olbrzymiej ilości gatunków ryb, płazów, gadów, ptaków, ssaków, skorupiaków, owadów i mięczaków. Warto dodać że tamy bobrowe działają jak duży filtr dla cieku. Powyżej tamy zatrzymuje się przed spływem dalej z nurtem większość zawieszona w wodzie zawiesiny organicznej i mineralnej oraz odpadów pochodzenia antropogenicznego (śmieci). Wspomniane śmieci zatrzymane przez tamy można dzięki nim w prostszy sposób posprzątać z lustra cieku, jego</p>
--	--	--	---

Do jakiego dokumentu zgłaszana jest uwaga/ wniosek- proszę wybrać: projekt PUW; Prognoza	Fragment, do którego odnosi się uwaga/ wniosek: podrozdział, strona/y, nr/y tabel/-i, kod jcwp, id odcinka wód	Treść zgłaszanej uwagi lub wniosku	Uzasadnienie zgłaszanej uwagi lub wniosku
			<p>dna oraz brzegów. Zasypywanie nor bobrów oraz nor innych zwierząt kopiących nory w brzegach i skarpach cieków jest całkowicie sprzeczne z ochroną tych zwierząt (bóbr europejski jest gatunkiem chronionym prawnie zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. z 2022 r., poz. 2380)). Są to działania całkowicie nieakceptowalne w przeważającej liczbie sytuacji.</p>

Projekt PUW	RW20001125873 – „Jeziorka od Kraski do Rowu Jeziorki”	Wnioskuje o odstąpienie od planowania i realizacji przedstawionych w projekcie Planu Utrzymania Wód prac utrzymaniowych dla wskazanej JCWP	<p>Poniżej argumenty przeciwko planowanym zadaniom utrzymaniowym:</p> <p>-Usuwanie drzew i krzewów porastających dno oraz brzegi śródlądowych wód powierzchniowych zmniejsza ocienienia tychże cieków a co za tym idzie podwyższa ich temperaturę, zwiększają to parowanie oraz zmniejsza ilość tlenu rozpuszczonego w wodzie. Podwyższona temperatura wody w śródlądowych wodach powierzchniowych połączona z jej niskim stanem i podwyższonym zasoleniem (np. nawozy mineralne spływające do rzek podwyższają ich zasolenie) to warunki wybitnie sprzyjające do masowego pojawu tzw. złotych alg. Organizmy te pobierając tlen rozpuszczony w wodzie powodują powstawanie zjawiska nazywanego przyduchą. Jest zjawisko powodujące masowe śnięcie ryb i innych organizmów żyjących w rzekach i nie mogących</p>
-------------	---	--	--

			<p>korzystać z tlenu atmosferycznego, nierozpuszczonego w wodzie. Korzenie jak i inne części drzew i krzewów rosnący w korycie i na brzegach cieków to miejsce bytowania wielu gatunków organizmów wodnych i ziemno-wodnych, znacznej części chronionej prawem. Opad zielonych części roślin wzbogaca bazę żerową wielu gatunków ryb, skorupiaków, mięczaków które są pożywieniem większych ryb, ptaków i drapieżnych ssaków. Zadrzewienia nadrzeczne to także stały element krajobrazu Polski, np. nadrzeczne aleje wierzbowe. Od setek lat kształtowane i użytkowane przez miejscową ludność. Zadrzewienia nadrzeczne złożone z różnego wieku drzew podszyte krzewami to swoiste korytarze ekologiczne dla większości rodzin małych ssaków, gadów, płazów, owadów, pajęczaków, ptaków śpiewających i wszystkich innych organizmów dla których gęsta zabudowa</p>
--	--	--	--

			<p>lub otwarta przestrzeń pól, łąk i pastwisk jest barierą w migracji za pożywieniem, partnerem partnera czy rozszerzaniem zasięgu występowania. Tworzą one strefę buforową między częścią zurbanizowaną i użytkowaną rolniczo a ciekami wodnymi. Ten bufor w zasadniczy sposób obniża i filtruje spływ środków ochrony roślin oraz nawozów z pól rolnych do cieków.</p> <p>- Usuwanie zatorów utrudniających przepływ wód w trakcie prac utrzymaniowych na ciekach ma jak najbardziej sens tylko w przypadkach gdy są to zatory pochodzenia antropogenicznego. Odpady pochodzące z gospodarstw domowych albo rolnych nigdy nie powinny trafiać do cieków ani w ich otoczenie. Miejsce zużytych opon, sprzęty AGD i RTV, odpadów pobudowlanych i remontowych czy innego rodzaju śmieci jest w odpowiednim dla danego typu</p>
--	--	--	---

			<p>                     miejscu przeznaczenia (PSZOK, złomowisko, spalarnia, wysypisko odpadów Bio, kompostownie). Nanoszone nurtem namuły, żwiry, rumosz skalny i drzewny to naturalne elementy każdego cieku wodnego których w większości przypadków nie powinno się usuwać.                 </p> <p>                     - Ubezpieczenia brzegowe takie jak opaski brzegowe, ostrogi rzeczne czy wały przeciwpowodziowe sztucznie zawężają koryto cieku i jego terasę zalewową. Zwężone koryto to mniejsza przestrzeń gdzie ma zmieścić się lustro cieku przy normalnym stanie wody jak i przy wezbraniu. Jeżeli szerokość się zmniejsza to jasnym jest że poziom lustra wody musi się podnieść przy takim samym poziomie przepływu. Problem pojawia się gdy pojawiają się intensywne opady deszczu lub po bardzo śnieżnej zimie nagłe roztopy. Wtedy ograniczone na szerokość rzeki i pozostałe cieki występują z brzegów i pojawia się powódź. Powinno                 </p>
--	--	--	--

			<p>się gdzie tylko to możliwe przebudowywać system umocnień w taki sposób aby dać w możliwie jak największy sposób swobodne rozlewanie się rzek i innych cieków. Dobrym pomysłem wydaje się rozbiórka ostróg brzegowych, przesuwanie wałów przeciwpowodziowych dalej od brzegów cieków, tworzenie polderów zalewanych w przypadku wystąpienia fali powodziowej. Takie poldery mogłyby znajdować się na w obrębie naturalnych teras zalewowych poza obszarami zabudowy, gdzie przy niskim i normalnym poziomie lustra wody cieku prowadzono by normalnie łąkowo-pastwiskowo-rolną lub leśną, a przy alarmująco wysokim samoczynnie zalewałyby się.</p> <p>- W przeważającej liczbie przypadków remonty budowli regulacyjnych są bardziej niż wskazane. Te budowle to najczęściej różnego typu zastawki, spiętrzenia i progi wodne która są wykonane z żelbetu, rzadziej z bardziej</p>
--	--	--	---



			<p>naturalnych materiałów. Spowolnić spływ wód korytem cieku ale niestety częściej spowalniając nurt powyżej budowli przyspieszają jej odpływ poniżej. Powstający na zastawce czy progu wodospad generuje energie i tarcie, które niszczą w ten sposób dno cieku poniżej budowli. Przeważająca część budowli regulacyjnych „starego typu” nie jest w żaden sposób przystosowana aby umożliwić rybom wędrującym w górę cieku dotarcie w tereny sprzyjające odbyciu tarła czy też na żerowisko. Remonty budowli regulacyjnych powinny w szczególności polegać na umożliwieniu migracji rybom, stosowaniu rozwiązań bliskich przyrodzie i środowisku. Stosowanie np. bystrzy z narzuconych kamieni i żwiru jest dużo lepszym rozwiązaniem niwelacji spadku podłużnego cieku niż budowa progu czy jazu albo zastawki.</p>
--	--	--	---

Projekt PUW	RW200010272867 – „Rokitnica do Zimnej Wody”	Wnioskuję o odstąpienie od planowania i realizacji przedstawionych w projekcie Planu Utrzymania Wód prac utrzymaniowych dla wskazanej JCWP	<p>Poniżej argumenty przeciwko planowanym zadaniom utrzymaniowym:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Wykaszanie roślinności z dna i brzegów cieków może mieć pozytywne efekty, jedynie tylko i wyłącznie jeżeli jest ten zabieg realizowany racjonalnie i na odpowiednim etapie okresu wegetacyjnego. Koszona roślinność wytwarza silniejsze i bardziej rozbudowane systemy korzeniowe które mogą wzmacniać brzegi, skarpy i wały powodziowe przed erozją boczną powodowaną przez ciek. Największy sens wykaszania roślinności istnieje tylko w wypadku robienia tego na przestrzenie między wałami przeciwpowodziowymi, gdy rzeka lub ciek jest nimi ograniczony w celu wzmocnienia rozrastającymi się korzeniami jego konstrukcji. W innych przypadkach planowanie takiego zabiegu to tylko sztuczne generowanie kosztów utrzymania i marnotrawienie sił i środków</li> </ul>
-------------	---	--	---

			<p>które mogłyby być zadysponowane w innych bardziej potrzebnych działaniach.</p> <p>- Całkowite usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie rzek i innych cieków to jawne niszczenie i zubażanie środowiska i biocenozy. Ta roślinność to źródło pokarmu i miejsce schronienia wielu organizmów żyjących w korycie rzeki (mięczaki, skorupiaki, ryby i płazy). Prowadzenie prac mających w zamiarze usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie w zdecydowanej większości przypadków są prowadzone ciężkim sprzętem, np. koparką, przez co oprócz nieracjonalnego usuwania roślinności wydobywa się z dna, brzegów i toni nieprzeliczoną masę organizmów tam żyjących (kolonie małży słodkowodnych, ślimaki wodne, ryby, płazy i ich skrzek). Jest to działanie tylko i wyłącznie dewastujące koryto cieków i jego otoczenie.</p>
--	--	--	--

			<p>- miejscową ludność. Zadrzewienia nadrzeczne złożone z różnego wieku drzew podszyte krzewami to swoiste korytarze ekologiczne dla większości rodzin małych ssaków, gadów, płazów, owadów, pajęczaków, ptaków śpiewających i wszystkich innych organizmów dla których gęsta zabudowa lub otwarta przestrzeń pól, łąk i pastwisk jest barierą w migracji za pożywieniem, partnerem partnera czy rozszerzaniem zasięgu występowania. Tworzą one strefę buforową między częścią zurbanizowaną i użytkowaną rolniczo a ciekim wodnym. Ten bufor w zasadniczy sposób obniża i filtruje spływ środków ochrony roślin oraz nawozów z pól rolnych do cieków.</p> <p>- Pojawianie się naturalnych przeszkód w ciekach różnicuje ten ciek, generuje powstawanie meandrów, bystrzy i plos. Te naturalne elementy każdej naturalnej i zbliżonej do naturalnej rzeki są</p>
--	--	--	--

			<p>                     miejscami o zróżnicowanych warunkach hydrodynamicznych, hydromorfologicznych. Zwalone pnie, większe głązy (mogące być nazywane przeszkodami) to wymagane przez zimorodka elementy kryta rzeki ułatwiające mu polowanie. Przeszkody wynikające z działalności człowieka powinny być traktowane jako śmieci, odpady i bezsprzecznie usuwane z koryta śródlądowych wód powierzchniowych.                 </p> <p>                     - Erozje boczna i denna tworzące wyrwy, skarpy, łachy i odsypy różnicują hydromorfologicznie i hydrodynamicznie cieki. Wyrwy i skarpy to miejsca gniazdowania m.in. brzegówki czy żołą. Na łachach rozmnażają się różne gatunki siewkowatych czy też rybitw. Tylko w zróżnicowanym morfologicznie cieku mogą przetrwać okres niżówki różne gatunki ryb, w tym gatunków chronionych. Cieki naturalne i                 </p>
--	--	--	---

			<p>o zbliżonym do naturalnego charakterze to całe spektrum zróżnicowanych form hydromorfologicznych. Każda z tych form tworzy potrzebne dla zachowania i zwiększania różnorodności biologicznej i krajobrazowej warunki. Zubażanie cieków nie powinno być celem Planu Utrzymania Wód.</p> <p>- Usuwanie zatorów utrudniających przepływ wód w trakcie prac utrzymaniowych na ciekach ma jak najbardziej sens tylko w przypadkach gdy są to zatory pochodzenia antropogenicznego. Odpady pochodzące z gospodarstw domowych albo rolnych nigdy nie powinny trafiać do cieków ani w ich otoczenie. Miejsce zużytych opon, sprzęty AGD i RTV, odpadów pobudowlanych i remontowych czy innego rodzaju śmieci jest w odpowiednim dla danego typu miejscu przeznaczenia (PSZOK, złomowisko, spalarnia, wysypisko odpadów Bio,</p>
--	--	--	--

			<p>kompostownie). Nanoszone nurtem namuły, żwiry, rumosz skalny i drzewny to naturalne elementy każdego cieku wodnego których w większości przypadków nie powinno się usuwać.</p> <p>-W przeważającej liczbie przypadków remonty budowli regulacyjnych są bardziej niż wskazane. Te budowle to najczęściej różnego typu zastawki, spiętrzenia i progi wodne która są wykonane z żelbetu, rzadziej z bardziej naturalnych materiałów. Spowolnić spływ wód korytem cieku ale niestety częściej spowalniając nurt powyżej budowli przyspieszają jej odpływ poniżej. Powstający na zastawce czy progu wodospad generuje energie i tarcie, które niszczą w ten sposób dno cieku poniżej budowli. Przeważająca część budowli regulacyjnych „starego typu” nie jest w żaden sposób przystosowana aby umożliwić rybom wędrującym w górę cieku dotarcie w tereny sprzyjające odbyciu tarła czy</p>
--	--	--	---

			<p>też na żerowisko. Remonty budowli regulacyjnych powinny w szczególności polegać na umożliwieniu migracji rybom, stosowaniu rozwiązań bliskich przyrodzie i środowisku. Stosowanie np. bystrzy z narzuconych kamieni i żwiru jest dużo lepszym rozwiązaniem niwelacji spadku podłużnego cieku niż budowa progu czy jazu albo zastawki.</p> <p>-Bobry i tamy przez nie budowane to najlepsza metoda przeciwdziałania suszy i zwiększenia retencjonowana wody. Woda spowolniona przez tamę bobrową powoli wchłania się w glebę, polepsza warunki dla odtwarzania bagiennych i wilgotnych siedlisk łąkowych, leśnych i torfowisk. Bardzo ważnym jest dla ochrony klimatu i środowiska aby gleby organiczne i te tworzące się wzdłuż cieków wodnych były w stałym podwyższonym uwilgotnieniu. Te rodzaje gleb kumulują dużo większe ilości węgla niż jakakolwiek gleba</p>
--	--	--	--



			<p>rolnicza. Osuszanie tych gleb obniżając poziom lustra wody na zalanym przyległym terenie do nich terenie m.in. poprzez rozbiórkę tam bobrowych czy kopanie i pogłębianie rowów melioracyjnych w stosunkowo krótkim czasie uwalnia do atmosfery zgromadzony w glebach węgiel. Utleniający się węgiel to np. CO<sub>2</sub>, a więc jeden z głównych czynników przyspieszający nadnaturalne ocieplanie się klimatu. Tamy bobrowe w naturalny sposób spiętrzają poziom cieku, spowalniając w ten sposób jej odpływ ze zlewni. Istnieje co prawda że tak zmagazynowana woda przy nagłych zjawiskach atmosferycznych przeleje się przez tamę albo ją przerwie ale tamy bobrowe nigdy nie są budowane pojedynczo. Jest to system naczyń połączonych. Bobry przesuwając swój rewir w górę cieku budują kolejne i kolejne tamy tworząc sobie sprzyjające warunki. Tak zbudowany system przelewających się z jednego</p>
--	--	--	--

			<p>do drugiego stawów, spowalniają przepływ wody w cieku na znacznej długości. Jest to szczególnie cenne zjawisko w górnym i środkowym biegu cieku. Powyżej tam bobrowych tworzą się bardzo cenne dla różnorodności biologicznej mikrosiedliska. Miejsca żerowania, rozmnażania się, odpoczynku i zimowania olbrzymiej ilości gatunków ryb, płazów, gadów, ptaków, ssaków, skorupiaków, owadów i mięczaków. Warto dodać że tamy bobrowe działają jak duży filtr dla cieku. Powyżej tamy zatrzymuje się przed spływem dalej z nurtem większość zawieszona w wodzie zawiesiny organicznej i mineralnej oraz odpadów pochodzenia antropogenicznego (śmieci). Wspomniane śmieci zatrzymane przez tamy można dzięki nim w prostszy sposób posprzątać z lustra cieku, jego dna oraz brzegów. Zasypywanie nor bobrów oraz nor innych zwierząt kopiących</p>
--	--	--	--

Do jakiego dokumentu zgłaszana jest uwaga/ wniosek- proszę wybrać: projekt PUW; Prognoza	Fragment, do którego odnosi się uwaga/ wniosek: podrozdział, strona/y, nr/y tabel/-i, kod jcwp, id odcinka wód	Treść zgłaszanej uwagi lub wniosku	Uzasadnienie zgłaszanej uwagi lub wniosku
			<p>nory w brzegach i skarpach cieków jest całkowicie sprzeczne z ochroną tych zwierząt (bóbr europejski jest gatunkiem chronionym prawnie zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. z 2022 r., poz. 2380)). Są to działania całkowicie nieakceptowalne w przeważającej liczbie sytuacji.</p>

Projekt PUW	RW200010254929 – „Mogielanka”	Wnioskuje o odstąpienie od planowania i realizacji przedstawionych w projekcie Planu Utrzymania Wód prac utrzymaniowych dla wskazanej JCWP	<p>Poniżej argumenty przeciwko planowanym zadaniom utrzymaniowym:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Wykaszanie roślinności z dna i brzegów cieków może mieć pozytywne efekty, jedynie tylko i wyłącznie jeżeli jest ten zabieg realizowany racjonalnie i na odpowiednim etapie okresu wegetacyjnego. Koszona roślinność wytwarza silniejsze i bardziej rozbudowane systemy korzeniowe które mogą wzmacniać brzegi, skarpy i wały powodziowe przed erozją boczną powodowaną przez ciek. Największy sens wykaszania roślinności istnieje tylko w wypadku robienia tego na przestrzenie między wałami przeciwpowodziowymi, gdy rzeka lub ciek jest nimi ograniczony w celu wzmocnienia rozrastającymi się korzeniami jego konstrukcji. W innych przypadkach planowanie takiego zabiegu to tylko sztuczne generowanie kosztów utrzymania i marnotrawienie sił i środków</li> </ul>
-------------	-------------------------------	--	---

			<p>które mogłyby być zadysponowane w innych bardziej potrzebnych działaniach.</p> <p>- Całkowite usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie rzek i innych cieków to jawne niszczenie i zubażanie środowiska i biocenozy. Ta roślinność to źródło pokarmu i miejsce schronienia wielu organizmów żyjących w korycie rzeki (mięczaki, skorupiaki, ryby i płazy). Prowadzenie prac mających w zamiarze usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie w zdecydowanej większości przypadków są prowadzone ciężkim sprzętem, np. koparką, przez co oprócz nieracjonalnego usuwania roślinności wydobywa się z dna, brzegów i toni nieprzeliczoną masę organizmów tam żyjących (kolonie małży słodkowodnych, ślimaki wodne, ryby, płazy i ich skrzek). Jest to działanie tylko i wyłącznie dewastujące koryto cieków i jego otoczenie.</p>
--	--	--	--

			<p>-Usuwanie drzew i krzewów porastających dno oraz brzegi śródlądowych wód powierzchniowych zmniejsza ocienienia tychże cieków a co za tym idzie podwyższa ich temperaturę, zwiększają to parowanie oraz zmniejsza ilość tlenu rozpuszczonego w wodzie. Podwyższona temperatura wody w śródlądowych wodach powierzchniowych połączona z jej niskim stanem i podwyższonym zasoleniem (np. nawozy mineralne spływające do rzek podwyższają ich zasolenie) to warunki wybitnie sprzyjające do masowego pojawu tzw. złotych alg. Organizmy te pobierając tlen rozpuszczony w wodzie powodują powstawanie zjawiska nazywanego przyduchą. Jest zjawisko powodujące masowe śnięcie ryb i innych organizmów żyjących w rzekach i nie mogących korzystać z tlenu atmosferycznego, nierozpuszczonego w wodzie.</p>
--	--	--	---

			<p>Korzenie jak i inne części drzew i krzewów rosnący w korycie i na brzegach cieków to miejsce bytowania wielu gatunków organizmów wodnych i ziemno-wodnych, znacznej części chronionej prawem. Opad zielonych części roślin wzbogaca bazę żerową wielu gatunków ryb, skorupiaków, mięczaków które są pożywieniem większych ryb, ptaków i drapieżnych ssaków. Zadrzewienia nadrzeczne to także stały element krajobrazu Polski, np. nadrzeczne aleje wierzbowe. Od setek lat kształtowane i użytkowane przez miejscową ludność. Zadrzewienia nadrzeczne złożone z różnego wieku drzew podszyte krzewami to swoiste korytarze ekologiczne dla większości rodzin małych ssaków, gadów, płazów, owadów, pajęczaków, ptaków śpiewających i wszystkich innych organizmów dla których gęsta zabudowa lub otwarta przestrzeń pól, łąk i pastwisk jest barierą w migracji za pożywieniem,</p>
--	--	--	--

			<p>partnerem partnera czy rozszerzaniem zasięgu występowania. Tworzą one strefę buforową między częścią zurbanizowaną i użytkowaną rolniczo a ciekim wodnym. Ten bufor w zasadniczy sposób obniża i filtruje spływ środków ochrony roślin oraz nawozów z pól rolnych do cieków.</p> <p>- Pojawianie się naturalnych przeszkód w ciekach różnicuje ten ciek, generuje powstawanie meandrów, bystrzy i plos. Te naturalne elementy każdej naturalnej i zbliżonej do naturalnej rzeki są miejscami o zróżnicowanych warunkach hydrodynamicznych, hydromorfologicznych. Zwalone pnie, większe głazy (mogące być nazywane przeszkodami) to wymagane przez zimorodka elementy kryta rzeki ułatwiające mu polowanie. Przeszkody wynikające z działalności człowieka powinny być traktowane jako śmieci, odpady i bezsprzecznie</p>
--	--	--	---



			<p>usuwane z koryta śródlądowych wód powierzchniowych.</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Erozje boczna i denna tworzące wyrwy, skarpy, łachy i odsypy różnicują hydromorfologicznie i hydrodynamicznie cieki. Wyrwy i skarpy to miejsca gniazdowania m.in. brzegówki czy żołą. Na łachach rozmnażają się różne gatunki siewkowatych czy też rybitw. Tylko w zróżnicowanym morfologicznie cieku mogą przetrwać okres niżówki różne gatunki ryb, w tym gatunków chronionych. Cieki naturalne i o zbliżonym do naturalnego charakterze to całe spektrum zróżnicowanych form hydromorfologicznych. Każda z tych form tworzy potrzebne dla zachowania i zwiększania różnorodności biologicznej i krajobrazowej warunki. Zubażanie cieków nie powinno być celem Planu Utrzymania Wód.</li> <li>- Usuwanie zatorów utrudniających przepływ wód w trakcie prac</li> </ul>
--	--	--	--

			<p>utrzymaniowych na ciekach ma jak najbardziej sens tylko w przypadkach gdy są to zatory pochodzenia antropogenicznego. Odpady pochodzące z gospodarstw domowych albo rolnych nigdy nie powinny trafiać do cieków ani w ich otoczenie. Miejsce zużytych opon, sprzęty AGD i RTV, odpadów pobudowlanych i remontowych czy innego rodzaju śmieci jest w odpowiednim dla danego typu miejscu przeznaczenia (PSZOK, złomowisko, spalarnia, wysypisko odpadów Bio, kompostownie). Nanoszone nurtem namuły, żwiry, rumosz skalny i drzewny to naturalne elementy każdego cieku wodnego których w większości przypadków nie powinno się usuwać.</p> <p>-Bobry i tamy przez nie budowane to najlepsza metoda przeciwdziałania suszy i zwiększenia retencjonowania wody. Woda spowolniona przez tamę bobrową powoli wchłania się w glebę, polepsza</p>
--	--	--	--

			<p>warunki dla odtwarzania bagiennych i wilgotnych siedlisk łąkowych, leśnych i torfowisk. Bardzo ważnym jest dla ochrony klimatu i środowiska aby gleby organiczne i te tworzące się wzdłuż cieków wodnych były w stałym podwyższonym uwilgotnieniu. Te rodzaje gleb kumulują dużo większe ilości węgla niż jakakolwiek gleba rolnicza. Osuszanie tych gleb obniżając poziom lustra wody na zalanym przyległym terenie do nich terenie m.in. poprzez rozbiórkę tam bobrowych czy kopanie i pogłębianie rowów melioracyjnych w stosunkowo krótkim czasie uwalnia do atmosfery zgromadzony w glebach węgiel. Utleniający się węgiel to np. CO<sub>2</sub>, a więc jeden z głównych czynników przyspieszający nadnaturalne ocieplanie się klimatu. Tamy bobrowe w naturalny sposób spiętrzają poziom cieku, spowalniając w ten sposób jej odpływ ze zlewni. Istnieje co prawda że tak zmagazynowana woda przy</p>
--	--	--	---

			<p>nagłych zjawiskach atmosferycznych przeleje się przez tamę albo ją przerwie ale tamy bobrowe nigdy nie są budowane pojedynczo. Jest to system naczyń połączonych. Bobry przesuwając swój rewir w górę cieku budują kolejne i kolejne tamy tworząc sobie sprzyjające warunki. Tak zbudowany system przelewających się z jednego do drugiego stawów, spowalniają przepływ wody w cieku na znacznej długości. Jest to szczególnie cenne zjawisko w górnym i środkowym biegu cieku. Powyżej tam bobrowych tworzą się bardzo cenne dla różnorodności biologicznej mikrosiedliska. Miejsca żerowania, rozmnażania się, odpoczynku i zimowania olbrzymiej ilości gatunków ryb, płazów, gadów, ptaków, ssaków, skorupiaków, owadów i mięczaków. Warto dodać że tamy bobrowe działają jak duży filtr dla cieku. Powyżej tamy zatrzymuje się przed spływem dalej z nurtem</p>
--	--	--	--

			<p>większość zawieszonych w wodzie zawiesin organicznej i mineralnej oraz odpadów pochodzenia antropogenicznego (śmieci). Wspomniane śmieci zatrzymane przez tamy można dzięki nim w prostszy sposób posprzątać z lustra cieku, jego dna oraz brzegów. Zasypywanie nor bobrów oraz nor innych zwierząt kopiących nory w brzegach i skarpach cieków jest całkowicie sprzeczne z ochroną tych zwierząt (bóbr europejski jest gatunkiem chronionym prawnie zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. z 2022 r., poz. 2380)). Są to działania całkowicie nieakceptowalne w przeważającej liczbie sytuacji.</p>
--	--	--	--

Projekt PUW	RW2000102549149 – „Gostomka”	Wnioskuję o odstąpienie od planowania i realizacji przedstawionych w projekcie Planu Utrzymania Wód prac utrzymaniowych dla wskazanej JCWP	<p>Poniżej argumenty przeciwko planowanym zadaniom utrzymaniowym:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Wykaszanie roślinności z dna i brzegów cieków może mieć pozytywne efekty, jedynie tylko i wyłącznie jeżeli jest ten zabieg realizowany racjonalnie i na odpowiednim etapie okresu wegetacyjnego. Koszona roślinność wytwarza silniejsze i bardziej rozbudowane systemy korzeniowe które mogą wzmacniać brzegi, skarpy i wały powodziowe przed erozją boczną powodowaną przez ciek. Największy sens wykaszania roślinności istnieje tylko w wypadku robienia tego na przestrzenie między wałami przeciwpowodziowymi, gdy rzeka lub ciek jest nimi ograniczony w celu wzmocnienia rozrastającymi się korzeniami jego konstrukcji. W innych przypadkach planowanie takiego zabiegu to tylko sztuczne generowanie kosztów utrzymania i marnotrawienie sił i środków</li> </ul>
-------------	------------------------------	--	---

			<p>które mogłyby być zadysponowane w innych bardziej potrzebnych działaniach.</p> <p>- Całkowite usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie rzek i innych cieków to jawne niszczenie i zubażanie środowiska i biocenozy. Ta roślinność to źródło pokarmu i miejsce schronienia wielu organizmów żyjących w korycie rzeki (mięczaki, skorupiaki, ryby i płazy). Prowadzenie prac mających w zamiarze usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie w zdecydowanej większości przypadków są prowadzone ciężkim sprzętem, np. koparką, przez co oprócz nieracjonalnego usuwania roślinności wydobywa się z dna, brzegów i toni nieprzeliczoną masę organizmów tam żyjących (kolonie małży słodkowodnych, ślimaki wodne, ryby, płazy i ich skrzek). Jest to działanie tylko i wyłącznie dewastujące koryto cieków i jego otoczenie.</p>
--	--	--	--

			<p>-Usuwanie drzew i krzewów porastających dno oraz brzegi śródlądowych wód powierzchniowych zmniejsza ocienienia tychże cieków a co za tym idzie podwyższa ich temperaturę, zwiększają to parowanie oraz zmniejsza ilość tlenu rozpuszczonego w wodzie. Podwyższona temperatura wody w śródlądowych wodach powierzchniowych połączona z jej niskim stanem i podwyższonym zasoleniem (np. nawozy mineralne spływające do rzek podwyższają ich zasolenie) to warunki wybitnie sprzyjające do masowego pojawu tzw. złotych alg. Organizmy te pobierając tlen rozpuszczony w wodzie powodują powstawanie zjawiska nazywanego przyduchą. Jest zjawisko powodujące masowe śnięcie ryb i innych organizmów żyjących w rzekach i nie mogących korzystać z tlenu atmosferycznego, nierozpuszczonego w wodzie.</p>
--	--	--	---



			<p>Korzenie jak i inne części drzew i krzewów rosnący w korycie i na brzegach cieków to miejsce bytowania wielu gatunków organizmów wodnych i ziemno-wodnych, znacznej części chronionej prawem. Opad zielonych części roślin wzbogaca bazę żerową wielu gatunków ryb, skorupiaków, mięczaków które są pożywieniem większych ryb, ptaków i drapieżnych ssaków. Zadrzewienia nadrzeczne to także stały element krajobrazu Polski, np. nadrzeczne aleje wierzbowe. Od setek lat kształtowane i użytkowane przez miejscową ludność. Zadrzewienia nadrzeczne złożone z różnego wieku drzew podszyte krzewami to swoiste korytarze ekologiczne dla większości rodzin małych ssaków, gadów, płazów, owadów, pajęczaków, ptaków śpiewających i wszystkich innych organizmów dla których gęsta zabudowa lub otwarta przestrzeń pól, łąk i pastwisk jest barierą w migracji za pożywieniem,</p>
--	--	--	--

			<p>partnerem partnera czy rozszerzaniem zasięgu występowania. Tworzą one strefę buforową między częścią zurbanizowaną i użytkowaną rolniczo a ciekim wodnym. Ten bufor w zasadniczy sposób obniża i filtruje spływ środków ochrony roślin oraz nawozów z pól rolnych do cieków.</p> <p>- Pojawianie się naturalnych przeszkód w ciekach różnicuje ten ciek, generuje powstawanie meandrów, bystrzy i plos. Te naturalne elementy każdej naturalnej i zbliżonej do naturalnej rzeki są miejscami o zróżnicowanych warunkach hydrodynamicznych, hydromorfologicznych. Zwalone pnie, większe głazy (mogące być nazywane przeszkodami) to wymagane przez zimorodka elementy kryta rzeki ułatwiające mu polowanie. Przeszkody wynikające z działalności człowieka powinny być traktowane jako śmieci, odpady i bezsprzecznie</p>
--	--	--	---

			<p>usuwane z koryta śródlądowych wód powierzchniowych.</p> <p>- Usuwanie zatorów utrudniających przepływ wód w trakcie prac utrzymaniowych na ciekach ma jak najbardziej sens tylko w przypadkach gdy są to zatory pochodzenia antropogenicznego. Odpady pochodzące z gospodarstw domowych albo rolnych nigdy nie powinny trafiać do cieków ani w ich otoczenie. Miejsce zużytych opon, sprzęty AGD i RTV, odpadów pobudowlanych i remontowych czy innego rodzaju śmieci jest w odpowiednim dla danego typu miejscu przeznaczenia (PSZOK, złomowisko, spalarnia, wysypisko odpadów Bio, kompostownie). Nanoszone nurtem namuły, żwiry, rumosz skalny i drzewny to naturalne elementy każdego cieku wodnego których w większości przypadków nie powinno się usuwać.</p> <p>- W przeważającej liczbie</p>
--	--	--	---

			<p>przypadków remonty budowli regulacyjnych są bardziej niż wskazane. Te budowle to najczęściej różnego typu zastawki, spiętrzenia i progi wodne która są wykonane z żelbetu, rzadziej z bardziej naturalnych materiałów. Spowolnić spływ wód korytem cieką ale niestety częściej spowalniając nurt powyżej budowli przyspieszają jej odpływ poniżej. Powstający na zastawce czy progu wodospad generuje energie i tarcie, które niszczą w ten sposób dno cieką poniżej budowli. Przeważająca część budowli regulacyjnych „starego typu” nie jest w żaden sposób przystosowana aby umożliwić rybom wędrującym w górę cieką dotarcie w tereny sprzyjające odbyciu tarła czy też na żerowisko. Remonty budowli regulacyjnych powinny w szczególności polegać na umożliwieniu migracji rybom, stosowaniu rozwiązań bliskich przyrodzie i środowisku. Stosowanie np. bystrzy z narzuconych kamieni</p>
--	--	--	--

			<p>i żwiru jest dużo lepszym rozwiązaniem niwelacji spadku podłużnego cieku niż budowa progu czy jazu albo zastawki.</p> <p>-Bobry i tamy przez nie budowane to najlepsza metoda przeciwdziałania suszy i zwiększenia retencjonowana wody. Woda spowolniona przez tamę bobrową powoli wchłania się w glebę, polepsza warunki dla odtwarzania bagiennych i wilgotnych siedlisk łąkowych, leśnych i torfowisk. Bardzo ważnym jest dla ochrony klimatu i środowiska aby gleby organiczne i te tworzące się wzdłuż cieków wodnych były w stałym podwyższonym uwilgotnieniu. Te rodzaje gleb kumulują dużo większe ilości węgla niż jakakolwiek gleba rolnicza. Osuszanie tych gleb obniżając poziom lustra wody na zalanym przyległym terenie do nich terenie m.in. poprzez rozbiórkę tam bobrowych czy kopanie i pogłębianie rowów melioracyjnych w stosunkowo krótkim czasie uwalnia do atmosfery zgromadzony w</p>
--	--	--	---

			<p>glebach węgiel. Utleniający się węgiel to np. CO<sub>2</sub>, a więc jeden z głównych czynników przyspieszający nadnaturalne ocieplanie się klimatu. Tamy bobrowe w naturalny sposób spiętrzają poziom cieku, spowalniając w ten sposób jej odpływ ze zlewni. Istnieje co prawda że tak zmagazynowana woda przy nagłych zjawiskach atmosferycznych przeleje się przez tamę albo ją przerwie ale tamy bobrowe nigdy nie są budowane pojedynczo. Jest to system naczyń połączonych. Bobry przesuwając swój rewir w górę cieku budują kolejne i kolejne tamy tworząc sobie sprzyjające warunki. Tak zbudowany system przelewających się z jednego do drugiego stawów, spowalniają przepływ wody w cieku na znacznej długości. Jest to szczególnie cenne zjawisko w górnym i środkowym biegu cieku. Powyżej tam bobrowych tworzą się bardzo cenne dla różnorodności biologicznej</p>
--	--	--	---

			<p>mikrosiedliska. Miejsca żerowania, rozmnażania się, odpoczynku i zimowania olbrzymiej ilości gatunków ryb, płazów, gadów, ptaków, ssaków, skorupiaków, owadów i mięczaków. Warto dodać że tamy bobrowe działają jak duży filtr dla cieku. Powyżej tamy zatrzymuje się przed spływem dalej z nurtem większość zawieszona w wodzie zawiesiny organicznej i mineralnej oraz odpadów pochodzenia antropogenicznego (śmieci). Wspomniane śmieci zatrzymane przez tamy można dzięki nim w prostszy sposób posprzątać z lustra cieku, jego dna oraz brzegów. Zasypywanie nor bobrów oraz nor innych zwierząt kopiących nory w brzegach i skarpach cieków jest całkowicie sprzeczne z ochroną tych zwierząt (bóbr europejski jest gatunkiem chronionym prawnie zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony</p>
--	--	--	---

Do jakiego dokumentu zgłaszana jest uwaga/ wniosek- proszę wybrać: projekt PUW; Prognoza	Fragment, do którego odnosi się uwaga/ wniosek: podrozdział, strona/y, nr/y tabel/-i, kod jcwp, id odcinka wód	Treść zgłaszanej uwagi lub wniosku	Uzasadnienie zgłaszanej uwagi lub wniosku
			gatunkowej zwierząt (Dz. U. z 2022 r., poz. 2380)). Są to działania całkowicie nieakceptowalne w przeważającej liczbie sytuacji.



Projekt PUW	RW20001025869 – „Czarna”	Wnioskuję o odstąpienie od planowania i realizacji przedstawionych w projekcie Planu Utrzymania Wód prac utrzymaniowych dla wskazanej JCWP	<p>Poniżej argumenty przeciwko planowanym zadaniom utrzymaniowym:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Wykaszanie roślinności z dna i brzegów cieków może mieć pozytywne efekty, jedynie tylko i wyłącznie jeżeli jest ten zabieg realizowany racjonalnie i na odpowiednim etapie okresu wegetacyjnego. Koszona roślinność wytwarza silniejsze i bardziej rozbudowane systemy korzeniowe które mogą wzmacniać brzegi, skarpy i wały powodziowe przed erozją boczną powodowaną przez ciek. Największy sens wykaszania roślinności istnieje tylko w wypadku robienia tego na przestrzeni między wałami przeciwpowodziowymi, gdy rzeka lub ciek jest nimi ograniczony w celu wzmocnienia rozrastającymi się korzeniami jego konstrukcji. W innych przypadkach planowanie takiego zabiegu to tylko sztuczne generowanie kosztów utrzymania i marnotrawienie sił i środków</li> </ul>
-------------	--------------------------	--	--

			<p>które mogłyby być zadysponowane w innych bardziej potrzebnych działaniach.</p> <p>- Całkowite usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie rzek i innych cieków to jawne niszczenie i zubażanie środowiska i biocenozy. Ta roślinność to źródło pokarmu i miejsce schronienia wielu organizmów żyjących w korycie rzeki (mięczaki, skorupiaki, ryby i płazy). Prowadzenie prac mających w zamiarze usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie w zdecydowanej większości przypadków są prowadzone ciężkim sprzętem, np. koparką, przez co oprócz nieracjonalnego usuwania roślinności wydobywa się z dna, brzegów i toni nieprzeliczoną masę organizmów tam żyjących (kolonie małży słodkowodnych, ślimaki wodne, ryby, płazy i ich skrzek). Jest to działanie tylko i wyłącznie dewastujące koryto cieków i jego otoczenie.</p>
--	--	--	--

			<p>-Usuwanie drzew i krzewów porastających dno oraz brzegi śródlądowych wód powierzchniowych zmniejsza ocienienia tychże cieków a co za tym idzie podwyższa ich temperaturę, zwiększają to parowanie oraz zmniejsza ilość tlenu rozpuszczonego w wodzie. Podwyższona temperatura wody w śródlądowych wodach powierzchniowych połączona z jej niskim stanem i podwyższonym zasoleniem (np. nawozy mineralne spływające do rzek podwyższają ich zasolenie) to warunki wybitnie sprzyjające do masowego pojawu tzw. złotych alg. Organizmy te pobierając tlen rozpuszczony w wodzie powodują powstawanie zjawiska nazywanego przyduchą. Jest zjawisko powodujące masowe śnięcie ryb i innych organizmów żyjących w rzekach i nie mogących korzystać z tlenu atmosferycznego, nierozpuszczonego w wodzie.</p>
--	--	--	---

			<p>Korzenie jak i inne części drzew i krzewów rosnący w korycie i na brzegach cieków to miejsce bytowania wielu gatunków organizmów wodnych i ziemno-wodnych, znacznej części chronionej prawem. Opad zielonych części roślin wzbogaca bazę żerową wielu gatunków ryb, skorupiaków, mięczaków które są pożywieniem większych ryb, ptaków i drapieżnych ssaków. Zadrzewienia nadrzeczne to także stały element krajobrazu Polski, np. nadrzeczne aleje wierzbowe. Od setek lat kształtowane i użytkowane przez miejscową ludność. Zadrzewienia nadrzeczne złożone z różnego wieku drzew podszyte krzewami to swoiste korytarze ekologiczne dla większości rodzin małych ssaków, gadów, płazów, owadów, pajęczaków, ptaków śpiewających i wszystkich innych organizmów dla których gęsta zabudowa lub otwarta przestrzeń pól, łąk i pastwisk jest barierą w migracji za pożywieniem,</p>
--	--	--	--

			<p>partnerem partnera czy rozszerzaniem zasięgu występowania. Tworzą one strefę buforową między częścią zurbanizowaną i użytkowaną rolniczo a ciekim wodnym. Ten bufor w zasadniczy sposób obniża i filtruje spływ środków ochrony roślin oraz nawozów z pól rolnych do cieków.</p> <p>- Pojawianie się naturalnych przeszkód w ciekach różnicuje ten ciek, generuje powstawanie meandrów, bystrzy i plos. Te naturalne elementy każdej naturalnej i zbliżonej do naturalnej rzeki są miejscami o zróżnicowanych warunkach hydrodynamicznych, hydromorfologicznych. Zwalone pnie, większe głazy (mogące być nazywane przeszkodami) to wymagane przez zimorodka elementy kryta rzeki ułatwiające mu polowanie. Przeszkody wynikające z działalności człowieka powinny być traktowane jako śmieci, odpady i bezsprzecznie</p>
--	--	--	---

			<p>usuwane z koryta śródlądowych wód powierzchniowych.</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Erozje boczna i denna tworzące wyrwy, skarpy, łachy i odsypy różnicują hydromorfologicznie i hydrodynamicznie cieki. Wyrwy i skarpy to miejsca gniazdowania m.in. brzegówki czy żołą. Na łachach rozmnażają się różne gatunki siewkowatych czy też rybitw. Tylko w zróżnicowanym morfologicznie cieku mogą przetrwać okres niżówki różne gatunki ryb, w tym gatunków chronionych. Cieki naturalne i o zbliżonym do naturalnego charakterze to całe spektrum zróżnicowanych form hydromorfologicznych. Każda z tych form tworzy potrzebne dla zachowania i zwiększania różnorodności biologicznej i krajobrazowej warunki. Zubażanie cieków nie powinno być celem Planu Utrzymania Wód.</li> <li>- Usuwanie zatorów utrudniających przepływ wód w trakcie prac</li> </ul>
--	--	--	--

			<p>utrzymaniowych na ciekach ma jak najbardziej sens tylko w przypadkach gdy są to zatory pochodzenia antropogenicznego. Odpady pochodzące z gospodarstw domowych albo rolnych nigdy nie powinny trafiać do cieków ani w ich otoczenie. Miejsce zużytych opon, sprzęty AGD i RTV, odpadów pobudowlanych i remontowych czy innego rodzaju śmieci jest w odpowiednim dla danego typu miejscu przeznaczenia (PSZOK, złomowisko, spalarnia, wysypisko odpadów Bio, kompostownie). Nanoszone nurtem namuły, żwiry, rumosz skalny i drzewny to naturalne elementy każdego cieku wodnego których w większości przypadków nie powinno się usuwać.</p> <p>- W przeważającej liczbie przypadków remonty budowli regulacyjnych są bardziej niż wskazane. Te budowle to najczęściej różnego typu zastawki, spiętrzenia i progi wodne która są wykonane z</p>
--	--	--	--

			<p>                         żelbetu, rzadziej z bardziej naturalnych materiałów. Spowolnić spływ wód korytem cieku ale niestety częściej spowalniając nurt powyżej budowli przyspieszają jej odpływ poniżej. Powstający na zastawce czy progu wodospad generuje energie i tarcie, które niszczą w ten sposób dno cieku poniżej budowli. Przeważająca część budowli regulacyjnych „starego typu” nie jest w żaden sposób przystosowana aby umożliwić rybom wędrującym w górę cieku dotarcie w tereny sprzyjające odbyciu tarła czy też na żerowisko. Remonty budowli regulacyjnych powinny w szczególności polegać na umożliwieniu migracji rybom, stosowaniu rozwiązań bliskich przyrodzie i środowisku. Stosowanie np. bystrzy z narzuconych kamieni i żwiru jest dużo lepszym rozwiązaniem niwelacji spadku podłużnego cieku niż budowa progu czy jazu albo zastawki. -Bobry i tamy przez nie budowane to najlepsza                     </p>
--	--	--	--



			<p>metoda przeciwdziałania suszy i zwiększenia retencjonowana wody. Woda spowolniona przez tamę bobrową powoli wchłania się w glebę, polepsza warunki dla odtwarzania bagiennych i wilgotnych siedlisk łąkowych, leśnych i torfowisk. Bardzo ważnym jest dla ochrony klimatu i środowiska aby gleby organiczne i te tworzące się wzdłuż cieków wodnych były w stałym podwyższonym uwilgotnieniu. Te rodzaje gleb kumulują dużo większe ilości węgla niż jakakolwiek gleba rolnicza. Osuszanie tych gleb obniżając poziom lustra wody na zalanym przyległym terenie do nich terenie m.in. poprzez rozbiórkę tam bobrowych czy kopanie i pogłębianie rowów melioracyjnych w stosunkowo krótkim czasie uwalnia do atmosfery zgromadzony w glebach węgiel. Utleniający się węgiel to np. CO<sub>2</sub>, a więc jeden z głównych czynników przyspieszający nadnaturalne ocieplanie się klimatu. Tamy bobrowe w naturalny sposób</p>
--	--	--	---

			<p>spiętrzają poziom cieku, spowalniając w ten sposób jej odpływ ze zlewni. Istnieje co prawda że tak zmagazynowana woda przy nagłych zjawiskach atmosferycznych przeleje się przez tamę albo ją przerwie ale tamy bobrowe nigdy nie są budowane pojedynczo. Jest to system naczyń połączonych. Bobry przesuwając swój rewir w górę cieku budują kolejne i kolejne tamy tworząc sobie sprzyjające warunki. Tak zbudowany system przelewających się z jednego do drugiego stawów, spowalniają przepływ wody w cieku na znacznej długości. Jest to szczególnie cenne zjawisko w górnym i środkowym biegu cieku. Powyżej tam bobrowych tworzą się bardzo cenne dla różnorodności biologicznej mikrosiedliska. Miejsca żerowania, rozmnażania się, odpoczynku i zimowania olbrzymiej ilości gatunków ryb, płazów, gadów, ptaków, ssaków, skorupiaków, owadów</p>
--	--	--	--

			<p>i mięczaków. Warto dodać że tamy bobrowe działają jak duży filtr dla cieku. Powyżej tamy zatrzymuje się przed spływem dalej z nurtem większość zawieszona w wodzie zawiesiny organicznej i mineralnej oraz odpadów pochodzenia antropogenicznego (śmieci). Wspomniane śmieci zatrzymane przez tamy można dzięki nim w prostszy sposób posprzątać z lustra cieku, jego dna oraz brzegów.</p> <p>Zasypywanie nor bobrów oraz nor innych zwierząt kopiących nory w brzegach i skarpach cieków jest całkowicie sprzeczne z ochroną tych zwierząt (bóbr europejski jest gatunkiem chronionym prawnie zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. z 2022 r., poz. 2380)). Są to działania całkowicie nieakceptowalne w przeważającej liczbie sytuacji.</p>
--	--	--	---

Projekt PUW	RW2000102726199 – „Rawka do Krzemionki”	Wnioskuję o odstąpienie od planowania i realizacji przedstawionych w projekcie Planu Utrzymania Wód prac utrzymaniowych dla wskazanej JCWP	<p>Rzeka Rawka wraz z częścią swoich dopływów jest objęta wieloma formami ochrony przyrody. Są nimi Rezerwat Przyrody „Rawka”, Obszar Chronionego Krajobrazu Górnej Rawki, kilka Użytków Ekologicznych i innych rezerwatów. Wszystkie te formy ochrony przyrody świadczą o wyjątkowości tej Rzeki wraz z jej dopływami. Poniżej argumenty przeciwko planowanym zadaniom utrzymaniowym:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Wykaszanie roślinności z dna i brzegów cieków może mieć pozytywne efekty, jedynie tylko i wyłącznie jeżeli jest ten zabieg realizowany racjonalnie i na odpowiednim etapie okresu wegetacyjnego. Koszona roślinność wytwarza silniejsze i bardziej rozbudowane systemy korzeniowe które mogą wzmacniać brzegi, skarpy i wały powodziowe przed erozją boczną powodowaną przez ciek. Największy sens wykaszania roślinności istnieje tylko w wypadku robienia tego</li> </ul>
-------------	---	--	---

			<p>na przestrzenie między wałami przeciwpowodziowymi, gdy rzeka lub ciek jest nimi ograniczony w celu wzmocnienia rozrastającymi się korzeniami jego konstrukcji. W innych przypadkach planowanie takiego zabiegu to tylko sztuczne generowanie kosztów utrzymania i marnotrawienie sił i środków które mogłyby być zadysponowane w innych bardziej potrzebnych działaniach.</p> <p>- Całkowite usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie rzek i innych cieków to jawne niszczenie i zubażanie środowiska i biocenozy. Ta roślinność to źródło pokarmu i miejsce schronienia wielu organizmów żyjących w korycie rzeki (mięczaki, skorupiaki, ryby i płazy). Prowadzenie prac mających w zamiarze usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie w zdecydowanej większości przypadków są prowadzone ciężkim sprzętem,</p>
--	--	--	--

			<p>np. koparką, przez co oprócz nieracjonalnego usuwania roślinności wydobywa się z dna, brzegów i toni nieprzeliczoną masę organizmów tam żyjących (kolonie małży słodkowodnych, ślimaki wodne, ryby, płazy i ich skrzek). Jest to działanie tylko i wyłącznie dewastujące koryto cieku i jego otoczenie.</p> <p>-Usuwanie drzew i krzewów porastających dno oraz brzegi śródlądowych wód powierzchniowych zmniejsza ocienienia tychże cieków a co za tym idzie podwyższa ich temperaturę, zwiększają to parowanie oraz zmniejsza ilość tlenu rozpuszczonego w wodzie. Podwyższona temperatura wody w śródlądowych wodach powierzchniowych połączona z jej niskim stanem i podwyższonym zasoleniem (np. nawozy mineralne spływające do rzek podwyższają ich zasolenie) to warunki wybitnie sprzyjające do masowego pojawu tzw.</p>
--	--	--	---

			<p>złotych alg. Organizmy te pobierając tlen rozpuszczony w wodzie powodują powstawanie zjawiska nazywanego przyduchą. Jest zjawisko powodujące masowe śnięcie ryb i innych organizmów żyjących w rzekach i nie mogących korzystać z tlenu atmosferycznego, nierozpuszczonego w wodzie. Korzenie jak i inne części drzew i krzewów rosnący w korycie i na brzegach cieków to miejsce bytowania wielu gatunków organizmów wodnych i ziemno-wodnych, znacznej części chronionej prawem. Opad zielonych części roślin wzbogaca bazę żerową wielu gatunków ryb, skorupiaków, mięczaków które są pożywieniem większych ryb, ptaków i drapieżnych ssaków. Zadrzewienia nadrzeczne to także stały element krajobrazu Polski, np. nadrzeczne aleje wierzbowe. Od setek lat kształtowane i użytkowane przez miejscową ludność. Zadrzewienia nadrzeczne</p>
--	--	--	---

			<p>złożone z różnego wieku drzew podszyte krzewami to swoiste korytarze ekologiczne dla większości rodzin małych ssaków, gadów, płazów, owadów, pajęczaków, ptaków śpiewających i wszystkich innych organizmów dla których gęsta zabudowa lub otwarta przestrzeń pól, łąk i pastwisk jest barierą w migracji za pożywieniem, partnerem partnera czy rozszerzaniem zasięgu występowania. Tworzą one strefę buforową między częścią zurbanizowaną i użytkowaną rolniczo a ciekami wodnymi. Ten bufor w zasadniczy sposób obniża i filtruje spływ środków ochrony roślin oraz nawozów z pól rolnych do cieków.</p> <p>- Pojawianie się naturalnych przeszkód w ciekach różnicuje ten ciek, generuje powstawanie meandrów, bystrzy i plos. Te naturalne elementy każdej naturalnej i zbliżonej do naturalnej rzeki są miejscami o zróżnicowanych warunkach</p>
--	--	--	--



			<p>hydrodynamicznych, hydromorfologicznych. Zwalone pnie, większe głazy (mogące być nazywane przeszkodami) to wymagane przez zimorodka elementy kryta rzeki ułatwiające mu polowanie. Przeszkody wynikające z działalności człowieka powinny być traktowane jako śmieci, odpady i bezsprzecznie usuwane z koryta śródlądowych wód powierzchniowych.</p> <p>- Erozje boczna i denna tworzące wyrwy, skarpy, łachy i odsypy różnicują hydromorfologicznie i hydrodynamicznie cieki. Wyrwy i skarpy to miejsca gniazdowania m.in. brzegówki czy żołą. Na łachach rozmnażają się różne gatunki siewkowatych czy też rybitw. Tylko w zróżnicowanym morfologicznie cieku mogą przetrwać okres niżówki różne gatunki ryb, w tym gatunków chronionych. Cieki naturalne i o zbliżonym do naturalnego charakterze to całe spektrum</p>
--	--	--	--

			<p>zróżnicowanych form hydromorfologicznych. Każda z tych form tworzy potrzebne dla zachowania i zwiększania różnorodności biologicznej i krajobrazowej warunki. Zubażanie cieków nie powinno być celem Planu Utrzymania Wód.</p> <p>- Usuwanie zatorów utrudniających przepływ wód w trakcie prac utrzymaniowych na ciekach ma jak najbardziej sens tylko w przypadkach gdy są to zatory pochodzenia antropogenicznego. Odpady pochodzące z gospodarstw domowych albo rolnych nigdy nie powinny trafiać do cieków ani w ich otoczenie. Miejsce zużytych opon, sprzęty AGD i RTV, odpadów pobudowlanych i remontowych czy innego rodzaju śmieci jest w odpowiednim dla danego typu miejscu przeznaczenia (PSZOK, złomowisko, spalarnia, wysypisko odpadów Bio, kompostownie). Nanoszone nurtem namuły, żwiry, rumosz</p>
--	--	--	--

			<p>skalny i drzewny to naturalne elementy każdego cieku wodnego których w większości przypadków nie powinno się usuwać.</p> <p>-Ubezpieczenia brzegowe takie jak opaski brzegowe, ostrogi rzeczne czy wały przeciwpowodziowe sztucznie zawężają koryto cieku i jego terasę zalewową. Zwężone koryto to mniejsza przestrzeń gdzie ma zmieścić się lustro cieku przy normalnym stanie wody jak i przy wezbraniu. Jeżeli szerokość się zmniejsza to jasnym jest że poziom lustra wody musi się podnieść przy takim samym poziomie przepływu. Problem pojawia się gdy pojawiają się intensywne opady deszczu lub po bardzo śnieżnej zimie nagłe roztopy. Wtedy ograniczone na szerokość rzeki i pozostałe cieki występują z brzegów i pojawia się powódź. Powinno się gdzie tylko to możliwe przebudowywać system umocnień w taki sposób aby dać w możliwie jak największy sposób swobodne</p>
--	--	--	--

			<p>rozlewanie się rzek i innych cieków. Dobrym pomysłem wydaje się rozbiórka ostróg brzegowych, przesuwanie wałów przeciwpowodziowych dalej od brzegów cieków, tworzenie polderów zalewanych w przypadku wystąpienia fali powodziowej. Takie poldery mogłyby znajdować się na w obrębie naturalnych teras zalewowych poza obszarami zabudowy, gdzie przy niskim i normalnym poziomie lustra wody cieku prowadzono by normalnie łąkowo-pastwiskowo-rolną lub leśną, a przy alarmująco wysokim samoczynnie zalewałyby się.</p> <p>- W przeważającej liczbie przypadków remonty budowli regulacyjnych są bardziej niż wskazane. Te budowle to najczęściej różnego typu zastawki, spiętrzenia i progi wodne która są wykonane z żelbetu, rzadziej z bardziej naturalnych materiałów. Spowolnić spływ wód korytem cieku ale niestety częściej spowalniając nurt powyżej</p>
--	--	--	--

			<p>                         budowli przyspieszają jej odpływ poniżej. Powstający na zastawce czy progu wodospad generuje energie i tarcie, które niszczą w ten sposób dno cieku poniżej budowli. Przeważająca część budowli regulacyjnych „starego typu” nie jest w żaden sposób przystosowana aby umożliwić rybom wędrującym w górę cieku dotarcie w tereny sprzyjające odbyciu tarła czy też na żerowisko. Remonty budowli regulacyjnych powinny w szczególności polegać na umożliwieniu migracji rybom, stosowaniu rozwiązań bliskich przyrodzie i środowisku. Stosowanie np. bystrzy z narzuconych kamieni i żwiru jest dużo lepszym rozwiązaniem niwelacji spadku podłużnego cieku niż budowa progu czy jazu albo zastawki. -Bobry i tamy przez nie budowane to najlepsza metoda przeciwdziałania suszy i zwiększenia retencjonowania wody. Woda spowolniona przez tamę bobrową powoli wchłania się w glebę, polepsza                     </p>
--	--	--	---

			<p>warunki dla odtwarzania bagiennych i wilgotnych siedlisk łąkowych, leśnych i torfowisk. Bardzo ważnym jest dla ochrony klimatu i środowiska aby gleby organiczne i te tworzące się wzdłuż cieków wodnych były w stałym podwyższonym uwilgotnieniu. Te rodzaje gleb kumulują dużo większe ilości węgla niż jakakolwiek gleba rolnicza. Osuszanie tych gleb obniżając poziom lustra wody na zalanym przyległym terenie do nich terenie m.in. poprzez rozbiórkę tam bobrowych czy kopanie i pogłębianie rowów melioracyjnych w stosunkowo krótkim czasie uwalnia do atmosfery zgromadzony w glebach węgiel. Utleniający się węgiel to np. CO<sub>2</sub>, a więc jeden z głównych czynników przyspieszający nadnaturalne ocieplanie się klimatu. Tamy bobrowe w naturalny sposób spiętrzają poziom cieku, spowalniając w ten sposób jej odpływ ze zlewni. Istnieje co prawda że tak zmagazynowana woda przy</p>
--	--	--	---

			<p>nagłych zjawiskach atmosferycznych przeleje się przez tamę albo ją przerwie ale tamy bobrowe nigdy nie są budowane pojedynczo. Jest to system naczyń połączonych. Bobry przesuwając swój rewir w górę cieku budują kolejne i kolejne tamy tworząc sobie sprzyjające warunki. Tak zbudowany system przelewających się z jednego do drugiego stawów, spowalniają przepływ wody w cieku na znacznej długości. Jest to szczególnie cenne zjawisko w górnym i środkowym biegu cieku. Powyżej tam bobrowych tworzą się bardzo cenne dla różnorodności biologicznej mikrosiedliska. Miejsca żerowania, rozmnażania się, odpoczynku i zimowania olbrzymiej ilości gatunków ryb, płazów, gadów, ptaków, ssaków, skorupiaków, owadów i mięczaków. Warto dodać że tamy bobrowe działają jak duży filtr dla cieku. Powyżej tamy zatrzymuje się przed spływem dalej z nurtem</p>
--	--	--	--

Do jakiego dokumentu zgłaszana jest uwaga/ wniosek- proszę wybrać: projekt PUW; Prognoza	Fragment, do którego odnosi się uwaga/ wniosek: podrozdział, strona/y, nr/y tabel/-i, kod jcwp, id odcinka wód	Treść zgłaszanej uwagi lub wniosku	Uzasadnienie zgłaszanej uwagi lub wniosku
			<p>większość zawieszona w wodzie zawiesiny organicznej i mineralnej oraz odpadów pochodzenia antropogenicznego (śmieci). Wspomniane śmieci zatrzymane przez tamy można dzięki nim w prostszy sposób posprzątać z lustra cieku, jego dna oraz brzegów. Zasypywanie nor bobrów oraz nor innych zwierząt kopiących nory w brzegach i skarpach cieków jest całkowicie sprzeczne z ochroną tych zwierząt (bóbr europejski jest gatunkiem chronionym prawnie zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. z 2022 r., poz. 2380)). Są to działania całkowicie nieakceptowalne w przeważającej liczbie sytuacji.</p>



Projekt PUW	RW2000112726999 – „Rawka od Krzemionki do ujścia”	Wnioskuje o odstąpienie od planowania i realizacji przedstawionych w projekcie Planu Utrzymania Wód prac utrzymaniowych dla wskazanej JCWP	<p>Rzeka Rawka wraz z częścią swoich dopływów jest objęta wieloma formami ochrony przyrody. Są nimi Rezerwat Przyrody „Rawka”, Bolimowski Park Krajobrazowy, Bolimowsko-Radziejowski z doliną Środkowej Rawki Obszar Chronionego Krajobrazu, Specjalny obszar ochrony siedlisk Obszar ochrony Natura 2000 PLH100015 „Dolina Rawki”, kilka Użytków Ekologicznych i innych rezerwatów. Wszystkie te formy ochrony przyrody świadczą o wyjątkowości tej Rzeki wraz z jej dopływami. Poniżej argumenty przeciwko planowanym zadaniom utrzymaniowym:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Wykaszanie roślinności z dna i brzegów cieków może mieć pozytywne efekty, jedynie tylko i wyłącznie jeżeli jest ten zabieg realizowany racjonalnie i na odpowiednim etapie okresu wegetacyjnego. Koszona roślinność wytwarza silniejsze i bardziej rozbudowane systemy korzeniowe które mogą</li> </ul>
-------------	---	--	--

			<p>wzmacniać brzegi, skarpy i wały powodziowe przed erozją boczną powodowaną przez ciek. Największy sens wykaszania roślinności istnieje tylko w wypadku robienia tego na przestrzenie między wałami przeciwpowodziowymi, gdy rzeka lub ciek jest nimi ograniczony w celu wzmocnienia rozrastającymi się korzeniami jego konstrukcji. W innych przypadkach planowanie takiego zabiegu to tylko sztuczne generowanie kosztów utrzymania i marnotrawienie sił i środków które mogłyby być zadysponowane w innych bardziej potrzebnych działaniach.</p> <p>- Całkowite usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie rzek i innych cieków to jawne niszczenie i zubażanie środowiska i biocenozy. Ta roślinność to źródło pokarmu i miejsce schronienia wielu organizmów żyjących w korycie rzeki (mięczaki, skorupiaki, ryby i płazy).</p>
--	--	--	--

			<p>Prowadzenie prac mających w zamiarze usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie w zdecydowanej większości przypadków są prowadzone ciężkim sprzętem, np. koparką, przez co oprócz nieracjonalnego usuwania roślinności wydobywa się z dna, brzegów i toni nieprzeliczoną masę organizmów tam żyjących (kolonie małży słodkowodnych, ślimaki wodne, ryby, płazy i ich skrzek). Jest to działanie tylko i wyłącznie dewastujące koryto cieku i jego otoczenie.</p> <p>-Usuwanie drzew i krzewów porastających dno oraz brzegi śródlądowych wód powierzchniowych zmniejsza ocienienia tychże cieków a co za tym idzie podwyższa ich temperaturę, zwiększają to parowanie oraz zmniejsza ilość tlenu rozpuszczonego w wodzie. Podwyższona temperatura wody w śródlądowych wodach powierzchniowych połączona z jej niskim stanem i</p>
--	--	--	---

			<p>podwyższonym zasoleniem (np. nawozy mineralne spływające do rzek podwyższają ich zasolenie) to warunki wybitnie sprzyjające do masowego pojawu tzw. złotych alg. Organizmy te pobierając tlen rozpuszczony w wodzie powodują powstawanie zjawiska nazywanego przyduchą. Jest zjawisko powodujące masowe śnięcie ryb i innych organizmów żyjących w rzekach i nie mogących korzystać z tlenu atmosferycznego, nierozpuszczonego w wodzie. Korzenie jak i inne części drzew i krzewów rosnący w korycie i na brzegach cieków to miejsce bytowania wielu gatunków organizmów wodnych i ziemno-wodnych, znacznej części chronionej prawem. Opad zielonych części roślin wzbogaca bazę żerową wielu gatunków ryb, skorupiaków, mięczaków które są pożywieniem większych ryb, ptaków i drapieżnych ssaków. Zadrzewienia nadrzeczne to</p>
--	--	--	--

			<p>także stały element krajobrazu Polski, np. nadrzeczne aleje wierzbowe. Od setek lat kształtowane i użytkowane przez miejscową ludność. Zadrzewienia nadrzeczne złożone z różnego wieku drzew podszyte krzewami to swoiste korytarze ekologiczne dla większości rodzin małych ssaków, gadów, płazów, owadów, pajęczaków, ptaków śpiewających i wszystkich innych organizmów dla których gęsta zabudowa lub otwarta przestrzeń pól, łąk i pastwisk jest barierą w migracji za pożywieniem, partnerem partnera czy rozszerzaniem zasięgu występowania. Tworzą one strefę buforową między częścią zurbanizowaną i użytkowaną rolniczo a ciekami wodnym. Ten bufor w zasadniczy sposób obniża i filtruje wpływ środków ochrony roślin oraz nawozów z pól rolnych do cieków.</p> <p>- Pojawianie się naturalnych przeszkód w ciekach różnicuje ten ciek, generuje</p>
--	--	--	--

			<p>powstawanie meandrów, bystrzy i plos. Te naturalne elementy każdej naturalnej i zbliżonej do naturalnej rzeki są miejscami o zróżnicowanych warunkach hydrodynamicznych, hydromorfologicznych. Zwalone pnie, większe głazy (mogące być nazywane przeszkodami) to wymagane przez zimorodka elementy kryta rzeki ułatwiające mu polowanie. Przeszkody wynikające z działalności człowieka powinny być traktowane jako śmieci, odpady i bezsprzecznie usuwane z koryta śródlądowych wód powierzchniowych.</p> <p>- Erozje boczna i denna tworzące wyrwy, skarpy, łachy i odsypy różnicują hydromorfologicznie i hydrodynamicznie cieki. Wyrwy i skarpy to miejsca gniazdowania m.in. brzegówki czy żółni. Na łachach rozmnażają się różne gatunki siewkowatych czy też rybitw. Tylko w zróżnicowanym</p>
--	--	--	--

			<p>                         morfologicznie cieków mogą przetrwać okres niżówki różne gatunki ryb, w tym gatunków chronionych. Cieków naturalne i o zbliżonym do naturalnego charakterze to całe spektrum zróżnicowanych form hydromorfologicznych. Każda z tych form tworzy potrzebne dla zachowania i zwiększania różnorodności biologicznej i krajobrazowej warunki. Zubażanie cieków nie powinno być celem Planu Utrzymania Wód.                     </p> <p>                         - Usuwanie zatorów utrudniających przepływ wód w trakcie prac utrzymaniowych na ciekach ma jak najbardziej sens tylko w przypadkach gdy są to zatory pochodzenia antropogenicznego. Odpady pochodzące z gospodarstw domowych albo rolnych nigdy nie powinny trafiać do cieków ani w ich otoczenie. Miejsce zużytych opon, sprzęty AGD i RTV, odpadów pobudowlanych i remontowych czy innego rodzaju śmieci jest w                     </p>
--	--	--	---

			<p>odpowiednim dla danego typu miejscu przeznaczenia (PSZOK, złomowisko, spalarnia, wysypisko odpadów Bio, kompostownie). Nanoszone nurtem namuły, żwiry, rumosz skalny i drzewny to naturalne elementy każdego cieku wodnego których w większości przypadków nie powinno się usuwać.</p> <p>-Ubezpieczenia brzegowe takie jak opaski brzegowe, ostrogi rzeczne czy wały przeciwpowodziowe sztucznie zawężają koryto cieku i jego terasę zalewową. Zwężone koryto to mniejsza przestrzeń gdzie ma zmieścić się lustro cieku przy normalnym stanie wody jak i przy wezbraniu. Jeżeli szerokość się zmniejsza to jasnym jest że poziom lustra wody musi się podnieść przy takim samym poziomie przepływu. Problem pojawia się gdy pojawiają się intensywne opady deszczu lub po bardzo śnieżnej zimie nagłe roztopy. Wtedy ograniczone na szerokość rzeki i pozostałe cieki występują z brzegów i</p>
--	--	--	---



			<p>pojawia się powódź. Powinno się gdzie tylko to możliwe przebudowywać system umocnień w taki sposób aby dać w możliwie jak największy sposób swobodne rozlewanie się rzek i innych cieków. Dobrym pomysłem wydaje się rozbiórka ostróg brzegowych, przesuwanie wałów przeciwpowodziowych dalej od brzegów cieków, tworzenie polderów zalewanych w przypadku wystąpienia fali powodziowej. Takie poldery mogłyby znajdować się na w obrębie naturalnych teras zalewowych poza obszarami zabudowy, gdzie przy niskim i normalnym poziomie lustra wody cieku prowadzono by normalnie łąkowo-pastwiskowo-rolną lub leśną, a przy alarmująco wysokim samoczynnie zalewałyby się.</p> <p>- W przeważającej liczbie przypadków remonty budowli regulacyjnych są bardziej niż wskazane. Te budowle to najczęściej różnego typu zastawki, spiętrzenia i progi</p>
--	--	--	--

			<p>wodne która są wykonane z żelbetu, rzadziej z bardziej naturalnych materiałów. Spowolnić spływ wód korytem cieką ale niestety częściej spowalniając nurt powyżej budowli przyspieszają jej odpływ poniżej. Powstający na zastawce czy progu wodospad generuje energię i tarcie, które niszczą w ten sposób dno cieką poniżej budowli. Przeważająca część budowli regulacyjnych „starego typu” nie jest w żaden sposób przystosowana aby umożliwić rybom wędrującym w górę cieką dotarcie w tereny sprzyjające odbyciu tarła czy też na żerowisko. Remonty budowli regulacyjnych powinny w szczególności polegać na umożliwieniu migracji rybom, stosowaniu rozwiązań bliskich przyrodzie i środowisku. Stosowanie np. bystrzy z narzuconych kamieni i żwiru jest dużo lepszym rozwiązaniem niwelacji spadku podłużnego cieką niż budowa progu czy jazu albo zastawki.</p> <p>-Bobry i tamy przez nie</p>
--	--	--	---

			<p>budowane to najlepsza metoda przeciwdziałania suszy i zwiększenia retencjonowana wody. Woda spowolniona przez tamę bobrową powoli wchłania się w glebę, polepsza warunki dla odtwarzania bagiennych i wilgotnych siedlisk łąkowych, leśnych i torfowisk. Bardzo ważnym jest dla ochrony klimatu i środowiska aby gleby organiczne i te tworzące się wzdłuż cieków wodnych były w stałym podwyższonym uwilgotnieniu. Te rodzaje gleb kumulują dużo większe ilości węgla niż jakakolwiek gleba rolnicza. Osuszanie tych gleb obniżając poziom lustra wody na zalanym przyległym terenie do nich terenie m.in. poprzez rozbiórkę tam bobrowych czy kopanie i pogłębianie rowów melioracyjnych w stosunkowo krótkim czasie uwalnia do atmosfery zgromadzony w glebach węgiel. Utleniający się węgiel to np. CO<sub>2</sub>, a więc jeden z głównych czynników przyspieszający nadnaturalne ocieplanie się klimatu. Tamy</p>
--	--	--	--

			<p>bobrowe w naturalny sposób spiętrzają poziom cieku, spowalniając w ten sposób jej odpływ ze zlewni. Istnieje co prawda że tak zmagazynowana woda przy nagłych zjawiskach atmosferycznych przeleje się przez tamę albo ją przerwie ale tamy bobrowe nigdy nie są budowane pojedynczo. Jest to system naczyń połączonych. Bobry przesuwając swój rewir w górę cieku budują kolejne i kolejne tamy tworząc sobie sprzyjające warunki. Tak zbudowany system przelewających się z jednego do drugiego stawów, spowalniają przepływ wody w cieku na znacznej długości. Jest to szczególnie cenne zjawisko w górnym i środkowym biegu cieku. Powyżej tam bobrowych tworzą się bardzo cenne dla różnorodności biologicznej mikrosiedliska. Miejsca żerowania, rozmnażania się, odpoczynku i zimowania olbrzymiej ilości gatunków ryb, płazów, gadów, ptaków,</p>
--	--	--	---

			<p>ssaków, skorupiaków, owadów i mięczaków. Warto dodać że tamy bobrowe działają jak duży filtr dla cieku. Powyżej tamy zatrzymuje się przed spływem dalej z nurtem większość zawieszona w wodzie zawiesiny organicznej i mineralnej oraz odpadów pochodzenia antropogenicznego (śmieci). Wspomniane śmieci zatrzymane przez tamy można dzięki nim w prostszy sposób posprzątać z lustra cieku, jego dna oraz brzegów. Zasypywanie nor bobrów oraz nor innych zwierząt kopiących nory w brzegach i skarpach cieków jest całkowicie sprzeczne z ochroną tych zwierząt (bóbr europejski jest gatunkiem chronionym prawnie zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. z 2022 r., poz. 2380)). Są to działania całkowicie nieakceptowalne w przeważającej liczbie sytuacji.</p>
--	--	--	--

Projekt PUW	RW200010272669 – „Białka”	Wnioskuję o odstąpienie od planowania i realizacji przedstawionych w projekcie Planu Utrzymania Wód prac utrzymaniowych dla wskazanej JCWP	<p>Poniżej argumenty przeciwko planowanym zadaniom utrzymaniowym:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Wykaszanie roślinności z dna i brzegów cieków może mieć pozytywne efekty, jedynie tylko i wyłącznie jeżeli jest ten zabieg realizowany racjonalnie i na odpowiednim etapie okresu wegetacyjnego. Koszona roślinność wytwarza silniejsze i bardziej rozbudowane systemy korzeniowe które mogą wzmacniać brzegi, skarpy i wały powodziowe przed erozją boczną powodowaną przez ciek. Największy sens wykaszania roślinności istnieje tylko w wypadku robienia tego na przestrzeni między wałami przeciwpowodziowymi, gdy rzeka lub ciek jest nimi ograniczony w celu wzmocnienia rozrastającymi się korzeniami jego konstrukcji. W innych przypadkach planowanie takiego zabiegu to tylko sztuczne generowanie kosztów utrzymania i marnotrawienie sił i środków</li> </ul>
-------------	---------------------------	--	--

			<p>które mogłyby być zadysponowane w innych bardziej potrzebnych działaniach.</p> <p>- Całkowite usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie rzek i innych cieków to jawne niszczenie i zubażanie środowiska i biocenozy. Ta roślinność to źródło pokarmu i miejsce schronienia wielu organizmów żyjących w korycie rzeki (mięczaki, skorupiaki, ryby i płazy). Prowadzenie prac mających w zamiarze usuwanie roślin pływających i korzeniących się w dnie w zdecydowanej większości przypadków są prowadzone ciężkim sprzętem, np. koparką, przez co oprócz nieracjonalnego usuwania roślinności wydobywa się z dna, brzegów i toni nieprzeliczoną masę organizmów tam żyjących (kolonie małży słodkowodnych, ślimaki wodne, ryby, płazy i ich skrzek). Jest to działanie tylko i wyłącznie dewastujące koryto cieków i jego otoczenie.</p>
--	--	--	--

			<p>-Usuwanie drzew i krzewów porastających dno oraz brzegi śródlądowych wód powierzchniowych zmniejsza ocienienia tychże cieków a co za tym idzie podwyższa ich temperaturę, zwiększają to parowanie oraz zmniejsza ilość tlenu rozpuszczonego w wodzie. Podwyższona temperatura wody w śródlądowych wodach powierzchniowych połączona z jej niskim stanem i podwyższonym zasoleniem (np. nawozy mineralne spływające do rzek podwyższają ich zasolenie) to warunki wybitnie sprzyjające do masowego pojawu tzw. złotych alg. Organizmy te pobierając tlen rozpuszczony w wodzie powodują powstawanie zjawiska nazywanego przyduchą. Jest zjawisko powodujące masowe śnięcie ryb i innych organizmów żyjących w rzekach i nie mogących korzystać z tlenu atmosferycznego, nierozpuszczonego w wodzie.</p>
--	--	--	---



			<p>Korzenie jak i inne części drzew i krzewów rosnący w korycie i na brzegach cieków to miejsce bytowania wielu gatunków organizmów wodnych i ziemno-wodnych, znacznej części chronionej prawem. Opad zielonych części roślin wzbogaca bazę żerową wielu gatunków ryb, skorupiaków, mięczaków które są pożywieniem większych ryb, ptaków i drapieżnych ssaków. Zadrzewienia nadrzeczne to także stały element krajobrazu Polski, np. nadrzeczne aleje wierzbowe. Od setek lat kształtowane i użytkowane przez miejscową ludność. Zadrzewienia nadrzeczne złożone z różnego wieku drzew podszyte krzewami to swoiste korytarze ekologiczne dla większości rodzin małych ssaków, gadów, płazów, owadów, pajęczaków, ptaków śpiewających i wszystkich innych organizmów dla których gęsta zabudowa lub otwarta przestrzeń pól, łąk i pastwisk jest barierą w migracji za pożywieniem,</p>
--	--	--	--

			<p>partnerem partnera czy rozszerzaniem zasięgu występowania. Tworzą one strefę buforową między częścią zurbanizowaną i użytkowaną rolniczo a ciekim wodnym. Ten bufor w zasadniczy sposób obniża i filtruje spływ środków ochrony roślin oraz nawozów z pól rolnych do cieków.</p> <p>- Pojawianie się naturalnych przeszkód w ciekach różnicuje ten ciek, generuje powstawanie meandrów, bystrzy i plos. Te naturalne elementy każdej naturalnej i zbliżonej do naturalnej rzeki są miejscami o zróżnicowanych warunkach hydrodynamicznych, hydromorfologicznych. Zwalone pnie, większe głazy (mogące być nazywane przeszkodami) to wymagane przez zimorodka elementy kryta rzeki ułatwiające mu polowanie. Przeszkody wynikające z działalności człowieka powinny być traktowane jako śmieci, odpady i bezsprzecznie</p>
--	--	--	---

			<p>usuwane z koryta śródlądowych wód powierzchniowych.</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Erozje boczna i denna tworzące wyrwy, skarpy, łachy i odsypy różnicują hydromorfologicznie i hydrodynamicznie cieki. Wyrwy i skarpy to miejsca gniazdowania m.in. brzegówki czy żołą. Na łachach rozmnażają się różne gatunki siewkowatych czy też rybitw. Tylko w zróżnicowanym morfologicznie cieku mogą przetrwać okres niżówki różne gatunki ryb, w tym gatunków chronionych. Cieki naturalne i o zbliżonym do naturalnego charakterze to całe spektrum zróżnicowanych form hydromorfologicznych. Każda z tych form tworzy potrzebne dla zachowania i zwiększania różnorodności biologicznej i krajobrazowej warunki. Zubażanie cieków nie powinno być celem Planu Utrzymania Wód.</li> <li>- Usuwanie zatorów utrudniających przepływ wód w trakcie prac</li> </ul>
--	--	--	--

			<p>utrzymaniowych na ciekach ma jak najbardziej sens tylko w przypadkach gdy są to zatory pochodzenia antropogenicznego. Odpady pochodzące z gospodarstw domowych albo rolnych nigdy nie powinny trafiać do cieków ani w ich otoczenie. Miejsce zużytych opon, sprzęty AGD i RTV, odpadów pobudowlanych i remontowych czy innego rodzaju śmieci jest w odpowiednim dla danego typu miejscu przeznaczenia (PSZOK, złomowisko, spalarnia, wysypisko odpadów Bio, kompostownie). Nanoszone nurtem namuły, żwiry, rumosz skalny i drzewny to naturalne elementy każdego cieku wodnego których w większości przypadków nie powinno się usuwać.</p> <p>-Bobry i tamy przez nie budowane to najlepsza metoda przeciwdziałania suszy i zwiększenia retencjonowana wody. Woda spowolniona przez tamę bobrową powoli wchłania się w glebę, polepsza</p>
--	--	--	---

			<p>warunki dla odtwarzania bagiennych i wilgotnych siedlisk łąkowych, leśnych i torfowisk. Bardzo ważnym jest dla ochrony klimatu i środowiska aby gleby organiczne i te tworzące się wzdłuż cieków wodnych były w stałym podwyższonym uwilgotnieniu. Te rodzaje gleb kumulują dużo większe ilości węgla niż jakakolwiek gleba rolnicza. Osuszanie tych gleb obniżając poziom lustra wody na zalanym przyległym terenie do nich terenie m.in. poprzez rozbiórkę tam bobrowych czy kopanie i pogłębianie rowów melioracyjnych w stosunkowo krótkim czasie uwalnia do atmosfery zgromadzony w glebach węgiel. Utleniający się węgiel to np. CO<sub>2</sub>, a więc jeden z głównych czynników przyspieszający nadnaturalne ocieplanie się klimatu. Tamy bobrowe w naturalny sposób spiętrzają poziom cieku, spowalniając w ten sposób jej odpływ ze zlewni. Istnieje co prawda że tak zmagazynowana woda przy</p>
--	--	--	---

			<p>nagłych zjawiskach atmosferycznych przeleje się przez tamę albo ją przerwie ale tamy bobrowe nigdy nie są budowane pojedynczo. Jest to system naczyń połączonych. Bobry przesuwając swój rewir w górę cieku budują kolejne i kolejne tamy tworząc sobie sprzyjające warunki. Tak zbudowany system przelewających się z jednego do drugiego stawów, spowalniają przepływ wody w cieku na znacznej długości. Jest to szczególnie cenne zjawisko w górnym i środkowym biegu cieku. Powyżej tam bobrowych tworzą się bardzo cenne dla różnorodności biologicznej mikrosiedliska. Miejsca żerowania, rozmnażania się, odpoczynku i zimowania olbrzymiej ilości gatunków ryb, płazów, gadów, ptaków, ssaków, skorupiaków, owadów i mięczaków. Warto dodać że tamy bobrowe działają jak duży filtr dla cieku. Powyżej tamy zatrzymuje się przed spływem dalej z nurtem</p>
--	--	--	--

			<p>większość zawieszonych w wodzie zawiesiny organicznej i mineralnej oraz odpadów pochodzenia antropogenicznego (śmieci). Wspomniane śmieci zatrzymane przez tamy można dzięki nim w prostszy sposób posprzątać z lustra cieku, jego dna oraz brzegów. Zasypywanie nor bobrów oraz nor innych zwierząt kopiących nory w brzegach i skarpach cieków jest całkowicie sprzeczne z ochroną tych zwierząt (bóbr europejski jest gatunkiem chronionym prawnie zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. z 2022 r., poz. 2380)). Są to działania całkowicie nieakceptowalne w przeważającej liczbie sytuacji.</p>
--	--	--	---

